



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Wydawca Paul S. L. Johnson, 1327 Snyder Avenue, Philadelphia, Pa., U. S. A.
Prenumerata roczna wynosi \$1.00 (5 złotych) Rocznie.

WNIEBOWSTĄPIENIE CHRYSZTUSA

(P. '39, str. 87, 88)

"A oni pokłoniwszy mu się, wrócili się do Jeruzalemu z radością wielką." (Luk. 24: 44 - 53).

CHOCIAŻ wszyscy, którzy jeszcze są wierni prawdziwemu gruntowi wiary Chrześcijańskiej i którzy nie zostali odciągnięci od nadziei Ewangelii rozumieją, że śmierć Chrystusa była konieczna, ażeby złożyć okup za nas, i widzą w Jego zmartwychwstaniu gwarancję zbawienia dla wszystkich, którzy wierzą, jednak mało zdają sobie sprawę z tego, co było dokonane dla nas i dla Chrystusa przez Jego wniebowstąpienie. To jednak było zarysem planu Bożego, tak koniecznym dla naszego zbawienia, jak była jego ofiara i zmartwychwstanie. Ten zarys planu jest jasno pokazany w usłudze przy figuralnym przybytku. On równa się czynności arcykapłana, Aarona, wchodzącego do świątyni najświętszej z krwią ofiary pojednania i przedstawiającego ją przed ubłagalnią razem z wonnym kadzidłem, które przedstawiało doskonale człowieczeństwo Chrystusa (3 Moj. 16; Cienie Przyb. 52, 54). Tak, jak Bóg powiedział Mojżeszowi, w odniesieniu się do przybytku, "Patrzajże, abyś uczynił wszystko według podobieństwa tego, które ukazano na górze," i żądał, żeby cała usługa przy przybytku była wykonywana z akuracją, według przepisanych wskazówek, tak w pozafigurze każdy zarys planu Bożego musi być wykonany według figury tak ostrożnie danej. Wniebowstąpienie naszego Pana przeto było, według figury, konieczną częścią planu Bożego. Ono nie było wskazane w figurze dowolnie. Tam była potrzeba tego, bo inaczej to nie byłoby tam wyrażone; tak też cienie zakonu były wykonane z taką wielką akuracją. W odniesieniu się do tegoż przed Jego śmiercią, Jezus mówił do Swoich uczniów, "Idę, abym wam zgotował miejsce; a gdy odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zasię i wezmę was do siebie, żebyście, gdzie ja jest, i wy byli." (Jana 14: 3).

Jeśli się zapytamy, gdzie On poszedł, to mamy Jego odpowiedź, "Ja odchodzę do Ojca Mego." (Jana 14: 12). Ale dlaczego było koniecznym żeby On odszedł? Czy On nie skończył dzieła ofiary? Czy On teraz nie mógłby być zostać na ziemi w celu osobistego doglądania pracy Wieku Ewangelii? Przyznając, że tą pracą było wybieranie, nauczanie i ćwiczenie w karności lud dla imienia Jego, gdyby

On był pozostał, jako widzialna Głowa Kościoła, czy to nie byłoby bardzo na korzyść Kościoła? W takim razie wszystkie sprawy wiary i postępowania byłyby mogły być przez Pana załatwiane; i odszczepieństwa w "Chrześcijaństwie" byłyby czymś nieznanym; i "człowiek grzechu, którego przyjsie jest według działania szatańskiego, ze wszelką mocą i znakami i cudami kłamliwymi i ze wszelkim oszukaniem nieprawości," nigdy nie byłby powstał; żadni bluźniący papieże, ani inni nie mogliby w takim razie panować nad dziedzictwem Bożym. O, jak byłoby to błogo zdaje się, według ludzkiego rozsądku, gdyby nasz Pan był pozostał ze Swoim ludem po Jego zmartwychwstaniu! Dlaczego nie mogło tak być? Dlaczego było koniecznym, żeby On odszedł i zostawił ich, niby miłosierdziu każdego wiatru nauki i wszystkich machinacji władz ciemności, żeby je zwyciężyli przez sprytność, pokusy, przywabianie, oszukaństwa i prześladowania?

Jakkolwiek to może się zdawać, lub zdawałoby się ludzkiemu rozsądkowi, nasz Pan Sam powiedział, "**Wamci to pożyteczno**, abym Ja odszedł." "Lecz uważaj, Panie" uczniowie byliby mogli mówić, "że Kościół, gdy będzie powiększał się w liczbie, i gdy fałszywi nauczyciele z pewnością powstaną między nami, będzie on bardzo potrzebował widzialnej głowy, która by mogła kierować jego postępowaniem i zachować go od rozłamów i sporów bez końca. Jak mógłby Kościół pozostać jeden, jak żeś się modlił Panie (Jan 17: 11), wśród niezgodnych głosów i wpływów, jakie powstaną?" Nie bracia, pierwotni uczniowie nie zadawali żadnych takich pytań; oni nie byli takimi samoufnymi, jak mnóstwo wyznających chrześcijan późniejszego czasu, którzy zdaje się, jakoby zdecydowali, że ponieważ Pan według

ich mniemania tak niemądrze ignorował warunki i potrzeby Kościoła jakie nastąpiły, przeto wybrali z pomiędzy siebie jednego, któremu dali tytuł, "zastępca Jezusa Chrystusa," i uważają go i jego następców na tym stanowisku, jako widzialne głowy Kościoła, które mają być uważane przez wszystkich, jako nieomylna zwierzchność we wszystkich sprawach wiary i postępowania. Tak Kościół, jak i świat jest obznajomiony ze skutkami tej samowolnej filozofii z tak okropnymi przywłaszczeniami zwierzchności i władzy, które zmusiły tak Kościół, jak i świat do wzdy-

UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE.— 2 PIOTRA 1:12. DWUMIESIĘCZNIK

Tom XVIII Lipiec, 1939 No. 4

A. D. 1939 — A. M. 6067

Wniebowstąpienie Chrystusa	50
Niewola i wyzwolenie Izraela	52
Usprawiedliwiona i oczyszczona	
Świątynia	52
Szatan stawia się zuchwale Jehowie	54
Zabiegawcze kroki Szatana	56
Przyspieszanie przekleństwa	58
Nacisk na przymierze z Abrahamem	60
Bereńskie pytania do powyższ. przed	61
Odpowiedzi na pytania	63
Dla ogólnej wiadomości	64

"OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANJI CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSZTUSA".—Tytus 2:13

chania pod żelazną piętą ciemienia. Rzecz ta, dziwną może się zdawać, chociaż głupstwo tego czynu było tak jaskrawo widoczne, i nienawidzona władza fałszywej głowy Kościoła była odrzucona, to znów jest teraz wielkie wołanie aby przywrócić jego władzę i zwierzchnictwo. Religijni wodzowie dzisiejsi mówią, My potrzebujemy i musimy mieć widzialną głowę, żeby ponownie zorganizować i zjednać podzielone masy "Chrześcijaństwa" królestwa Chrystusowego (?) i wielu patrzy troskliwie na papieżstwo, jako tę głowę, jednakowoż jesteśmy z tych, co nadal wierzą, że było koniecznym, aby Chrystus odszedł; i to bez zostawienia jakiegokolwiek widzialnej głowy, żeby Go przedstawiała w urzędzie. To było pożytecznym z rozmaitych przyczyn; z przewidzenia wszystkich przeciwnych warunków, które mogłyby powstać i które nasz Pan wiedział, że napewno powstaną; ponieważ on przepowiedział te właśnie rzeczy, które się stały-przyjście człowieka grzechu, fałszywych nauczycieli, prawdzie podobne fałszywe nauki, prześladowanie świętych przez długie i męczące stulecia, podeptanie prawdy i górowanie i powodzenie błędu.

Jego odejście było pożyteczne z kilku przyczyn: (1) Tak, jak już wspomniano, ażeby zgodnie z wzorem, danym nam w arcykapłanie, Aaronie, w usłudze przy figuralnym przybytku. On, jako nasz Arcykapłan, wszedł do nieba, w obecność Boga do pozafiguralnej świątyni najświętszej za nas. Do tego Apostoł Paweł się odnosi, mówiąc, "Albowiem Chrystus nie wszedł do świątyni, (miejsc świętych) ręką uczynionej, (do figuralnego przybytku, jak to uczynił Aaron, figuralny arcykapłan), która była (które są) wizerunkiem (figurą) prawdziwej; ale do samego nieba, aby się teraz okazywał przed oblicznością Bożą za nami" (Do Żyd. 9: 24). Ażeby wiedzieć, co Chrystus, nasz Arcykapłan uczynił dla nas po Swym wniebowstąpieniu do "miejsca najświętszego, " do samego nieba, w obecność Bożą, to potrzeba nam tylko popatrzeć wstecz na figurę, która była uczyniona, żeby to wykazać. Tam widzimy arcykapłana, po ofiarowaniu cielca, który przedstawiał człowieczeństwo Chrystusa, (podczas gdy on sam wtedy przedstawiał Nowe Stworzenie Chrystusa w Boskiej naturze), wchodzącego do świątyni najświętszej z krwią cielca, i tam przedstawiał ją przed ubłagalnią w obecności światła Szekinah a tym sposobem formalnie przedstawił Bogu świadectwo figuralnej ofiary za grzechy ludu, i w ten sposób figuralnie ukończył dzieło pojednania za Kościół względem Boga (3 Moj. 16: 6, 14, 17; Do Żyd. 9: 7). Apostoł także pokazuje w liście Do Żyd. 9: 7 - 14, że ta praca, tym sposobem figuralnie dokonana przez figuralnego arcykapłana, była aktualnie wykonana przez Chrystusa po jego wniebowstąpieniu do Ojca i, że to formalne przedstawienie faktu Jego ofiary za nasze odkupienie, było przeto konieczną częścią dzieła pojednania, bez której, według figury (3 Moj. 16: 2, 3) Jego ofiara byłaby niczego nie dokonała. Było to tylko po uczynieniu ofiary akurat według przepisanej metody i po przedstawieniu świadectwa krwi w swoim czasie w miejscu najświętszym, że błogosławieństwo Pańskie mogło być udzielone tym, za kogo pojednanie było uczynione. Każda część przepisanej pracy była, tak w poza figurze, jak i w figurze, konieczną częścią, bez której całość nie miałaby żadnego znaczenia. Figuralne ofiary, rozumie się, niczego nie dokonały, oprócz tego, że dały umysłom naszym ilustrację aktualnego procesu dzieła pojednania i jego rozumną konieczność.

(2) Jego odejście było pożyteczne także dla Niego i także dla nas pośrednio. To nasz Pan przedstawił nam w Swej przypowieści o człowieku zacnego rodu, który jechał w daleką krainę, aby sobie wziął królestwo, i zasię się wrócił (Łuk. 19: 12). Św. Paweł mówi nam, że wielkie wywyższenie naszego Pana, które włączało nie tylko Jego

przemianę do Boskiej natury, lecz także Jego urzędowe wywyższenie do prawicy Bożej, było Mu dane, jako nagrodę za Jego pojednawczą ofiarę. I postawą znaleziony, jako człowiek, Sam Się poniżył, będąc posłusznym aż do śmierci, a to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg nader Go wywyższył i darował Mu imię, które jest nad wszelkie imię." (Do Filip. 2: 8, 9). To zupełne wywyższenie, widocznym jest, nie mogło być doznane, aż ofiara była nie tylko uczyniona, ale także przedstawiona, jako wypełnienie tej części Boskiego planu. To zupełne wywyższenie było tą "chwałą", do której nasz Pan się odnosił, gdy powiedział, "Aż nie musiał Chrystus tego cierpieć i wnieść do chwały swojej?" (Łuk. 22: 26). Przeto Jego odejście było potrzebne, ażeby mógł być wywyższony do prawicy Bożej wywyższenie, które jest także bardzo korzystnym dla nas teraz, jak również będzie w przyszłości. Lecz zastanówmy się dalej nad tym, co jest powiedziane o tym chwalebny wywyższeniu, dla którego celu było koniecznym, żeby nasz Pan odszedł. Apostoł Paweł mówi (Do Efez. 1: 17, 20, 21), "Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec On chwały... wzbudził Go od umarłych, i posadził Go na prawicy Swojej na niebiesiach, wysoko nad wszystkie księstwa i zwierzchności, i mocy, i państwa, i nad wszelkie imię, które się mianuje, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym." A w Swoim Objawieniu do Jana na wyspie Patmos, Jezus powiedział, "Usiadłem z Ojcem moim na stolicy Jego." (Obj. 3: 21). Wniosek przeto jest jasny, że nasz Pan był wywyższony, jako najgłówniejszy minister Jehowy na tron wszechświatowego panowania, na który to wywyższony urząd On był także wykwalifikowany, będąc uczyniony uczestnikiem Boskiej (nieśmiertelnej) natury. Takie dostojeństwo nigdy przedtem nie było udzielone żadnej stworzonej istotcie. Taki był zaszczyt i chwała naszego błogosławionego Pana od czasu, kiedy On wstąpił na wysokość, ażeby tam się ukazywał w obliczności Bożej za nami.

Lecz jakie to ma znaczenie dla nas, że nasz Pan był w ten sposób wywyższony tak wysoko nawet ponad nasze pojęcie tej chwały? O, to wiele znaczy! To znaczy, że "wstąpiwszy na wysokość, On wiódł pojmanie (śmierć) w pojmanie"; ponieważ Ten, który tak wstąpił na niebiosa jest Ten sam Jezus, "Który wstąpił w pierw w dolne części ziemi (do grobu); (i) Ten Który zstąpił jest, Ten sam także, Który wstąpił wysoko nad wszystkie niebiosy, aby napelniał wszystko" (Do Efez. 4: 8 - 10). To znaczy, że teraz mamy "Najwyższego Kapłana Wielkiego, Który **przeniknął niebiosy**, Jezusa, Syna Bożego, (jednego, który jest teraz w najpodufalszej przyjaźni i w najbliższej łasce, w jakiej można być u Monarchy całego wszechświata), .. albowiem nie mamy Najwyższego Kapłana, Któryby nie mógł być dotknięty odczuciem naszych słabości; lecz kuszonego we wszystkim na podobieństwo nas, jednak bez grzechu";... "miłosiernego i wiernego Najwyższego Kapłana w rzeczach odnoszących się do Boga, aby czynić ubłaganie za grzechy ludzkie" i, "że sam cierpiał, będąc kuszony, może tych, którzy są w pokusach, ratować." To znaczy, że "jeśliby kto zgrzeszył, mamy **oredownika** u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego"; i dlatego możemy "śmiało przystąpić do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i łaskę znaleźli ku pomocy w czasie potrzeby." (Do Żyd. 4: 14 - 16; 2: 17, 18; 1Jana 2: 1). Sama Jego obecność tam w chwale w Jego trwającym kapłaństwie jest jedyną prośbą potrzebną za nas; ponieważ Sam Jehowa miłuje nas przez drogę zakupno drogocennej krwi Jego Pomazańca (Jana 16: 27); faktem jest, że nawet plan pojednania był z Boga, i jest wykonany w Chrystusie.

Lecz wniebowstąpienie naszego błogosławionego Pana na prawicę mocy znaczy nawet jeszcze więcej niż to; znaczy to, że On może teraz "dawać dary ludziom." W o-

znaczonym czasie - czasie restytucji wszystkich rzeczy On przychodząc z tego miejsca najświętszego, samego nieba, gdzie wstąpił za nas będzie podnosił ręce Swoje i będzie błogosławił lud (3 Moj. 9: 23), przez tysiąc lat Jego chwalebnego panowania. Lecz to nie jest jeszcze wszystko; ponieważ skoro On wstąpił na wysokość i przedstawił Swoją ofiarę za nas, On zesłał Pocieszyciela, Ducha Świętego, przysposobienia synowskiego do serc Jego uczni (w dzień Pięćdziesiąticy - Zielonych Świątek), przez którego mogli wołać Abba, Ojczce. Było to w odniesieniu się do tego daru, kiedy Piotr powiedział w on dzień, "Prawicą tedy Boża będąc wywyższony, a obietnice Ducha Świętego wzięwszy od Ojca, wylał to, co wy teraz widzicie i słyszycie." (Dz. Ap. 2: 33). Dar ten trwał i jest z Kościołem od tego czasu, i był zesłany według Jego obietnicy - Wamci to

NIEWOLA I WYZWOLENIE IZRAELA

2Moj. 1: 6 - 7: 13; 10: 24 - 15: 22. (Ciąg dalszy z ostatniego numeru)

Z ang. P '31, 187 - 190; '32, 6 - 12, 18 - 21.

KOŚCIÓŁ MÓWCZYM NARZĘDZIEM JEZUSA

BOSKIE mówienie (w. 15) Mojżeszowi, aby mówił do Aarona i włożył w usta jego słowa, które ma oznajmić Izraelowi i Faraonowi, reprezentuje Boskie mówienie Jezusowi, żeby nauczył Kościół poselstwa Parousji i Epifanii i żeby nauczał poselstwa na czasie, które Kościół, jako usta Jezusa, ma dawać pozafiguralnemu Izraelowi i Faraonowi. Boskie przyrzeczenie Mojżeszowi, że go poprze, jako Boskie mówcze narzędzie i Aarona, jako Mojżeszowe mówcze narzędzie, przedstawia Boskie przyrzeczenie Jezusowi, że będzie Go popierał, jako Boskie mówcze narzędzie i Kościół, jako Jezusowe mówcze narzędzie. Boskie przyrzeczenie, że pokieruje pracą Mojżesza i Aarona, przedstawia Jego przyrzeczenie, że pokieruje pracą Jezusa i Kościoła w Parousji i Epifanii. Tak jak w w. 15 Bóg pokazuje, jak Aaron, w figurze i pozafigurze, miał być poszczególnie mówczym narzędziem Mojżesza i Jezusa, tak w w. 16 jest powiedziane, że figuralny Aaron będzie mówił za Mojżesza do ludu, jako jego mówcze narzędzie. Podobnie Kościół będzie mówił za Chrystusa do ludu, jako Jego mówcze narzędzie w pozafigurze. Mówienie Mojżeszowi, żeby był bogiem (potężnym zwierzchnikiem) Aaronowi, co znaczy, że Mojżesz miał kierować mowami i czynami Aarona, przedstawia zlecenie dane Jezusowi, żeby był bogiem Kościołowi, co znaczy, że Jezus miał kierować wyrażeniami i pracą Kościoła. Mówienie Mojżeszowi (w. 17) żeby wziął w rękę łaskę, jako rzecz, przez którą on miał czynić cuda (w. 2 - 9) przedstawia zlecenie, dane Jezusowi, żeby wziął w Swoją moc zupełne upoważnienie Jehowy, konieczne do wykonania pozafiguralnych znaków i cudów. Więc tak jak przez Boskie instrukcje, upoważnienie i upelnomocnienie Mojżesz był zupełnie wykwalifikowany podjąć pracę wyswobodzenia Izraela z Egiptu i przyprowadzenia go aż do ziemi Chananejkiej, tak Jezus przez instrukcje, upoważnienie i upelnomocnienie Jehowy był wykwalifikowany podjąć pracę wyswobodzenia pozafiguralnego Izraela z teraźniejszego złego świata i przyprowadzenia go do Królestwa.

(2) Powrócenie Mojżesza do Jetra (nie Reuela!), i pytanie się o pozwolenie powrócić do braci swych, ażeby dowiedzieć się o ich powodzeniu, przedstawia wrócenie się naszego Pana do Boga, jako działającego szczególnie w Jego mądrości i sprawiedliwości, po pozwolenie wrócić się na ziemię, ażeby wykonać cel i pracę Jehowy i żeby powrócić do Swych braci, pozafiguralnego Izraela, i zainteresować się ich powodzeniem. Jetrowe zgodzenie się na to i życzenie mu powodzenia przedstawia Boskie zgodzenie się na to w Jego mądrości i sprawiedliwości, i życzenie Chrystusowi powodzenia. (Ps. 45: 3, 4). Mówienie Jehowy

pożytecznie, abym Ja odszedł, bo jeśli Ja nie odejdę, Pocieszyciel (Duch Święty) nie przyjdzie do Was: lecz jeśli Ja odejdę, to przyślę Go do was." Ten dar. Apostoł Jan mówi, nie mógł być dany przedź ucniom aż po wniebowstąpieniu Pańskim. Duch Święty jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus jeszcze nie był uwielbiony.

Z pewną ideą przynajmniej o konieczności, żeby Pan odszedł dla ich korzyści, i zapewnieni o Jego powrocie w chwale i mocy. możemy rozumieć radowanie się ucni, gdy powrócili do Jeruzalemu po Jego wniebowstąpieniu. Oni byli pocieszeni i pobłogosławieni nie tylko nadzieją Jego powrotu, lecz także obietnicą zesłania Pocieszyciela, jako znak Jego miłości i łaski u Ojca - w Dzień Zesłania Ducha Św.

Mojżeszowi w ziemi Madyjańskiej, żeby powrócił do Egiptu, zapewniając go, że jego nieprzyjaciele nie żyją, przedstawia Boskie mówienie Jezusowi, żeby powrócił w Wtórym Przyjściu, zapewniając Go, że Szatan i jego słudzy nie są więcej w stanie szkodzić Mu w Jego pracy, z powodu zmienionych warunków. Mojżeszowe (w. 20) wzięcie swej żony i dwóch synów z sobą przedstawia naszego Pana w późniejszych zarysach ruchu Millera. tj.. pomiędzy 1844 i 1846 r., oddzielającego w duchu Kościół i obie usprawiedliwione klasy wierniejszą i mniej wierną klasę tych od nominalnego ludu Bożego, ale jeszcze nie biorąc ich "z pośrodku" niego.

(3) Mojżeszowe posadzenie ich na ośa, aby zawieść ich do Egiptu przedstawia posadzenie tych trzech klas przez naszego Pana na naukę o bliskości Wtórego Przyjścia, jako nauka, która poniesie ich do obecnego złego świata na czas Wtórego Przyjścia, dla jego warunków i dzieł. Ich zaczęcie powracania do Egiptu przedstawia lud Boży od 1844 do 1846 r., czyniący znaczny postęp ku warunkom Wtórego Przyjścia w symbolicznym Egipcie i coraz to większe odłączenie swego serca od naśmiewców z powrotu Pańskiego. Mojżeszowe wzięcie łaski Bożej w rękę przedstawia naszego Pana, otrzymującego dla celów Wtórego Przyjścia moc i upoważnienie Boże, aby wykonać program Jehowy w Wtórej Obecności. Boskie ponowne mówienie (w. 21) Mojżeszowi, aby patrzył, żeby wykonał przed Faraonem wszystkie cuda Boże, dane mu pod moc, przedstawia Boskie powtórzenie Swego zlecenia naszemu Panu, żeby patrzył, aby wykonał przed Szatanem wszystkie cuda Boże, dane mu pod moc. Boskie mówienie Mojżeszowi, że On zatwardzi serce Faraona, co było uczynione przez dobroć Bożą, okazaną niewdzięcznemu i samolubnemu sercu, żeby tym ostrzec i przygotować Mojżesza do wytrwałości pomimo Faraonowego częstego łamania swego słowa danego, przedstawia Boskie mówienie Jezusowi, że On Swoją dobrocią, nadużyta przez niewdzięczne i samolubne serce, zatwardzi serce Szatana, żeby nasz Pan tak ostrzeżony i przygotowany mógł wytrwać pomimo Szatanowego częstego łamania przyrzekniętego słowa. Tak w figurze, jak i w pozafigurze ten przebieg odwekł wyswobodzenie, lecz w końcu poskutkował w pierwszym wypadku i skutkuje w drugim wypadku na większą chwałę Bogu i potężniejsze wyswobodzenie Jego ludu, co wszyscy jeszcze poznają.

USPRAWIEDLIWIONA I OCZYSZCZONA ŚWIĄTNICA

(4) Boskie mówienie (w. 22) Mojżeszowi, żeby powiedział Faraonowi, że Izrael jest Jego pierworodnym, najstarszym i najgłówniejszym synem, reprezentuje Boskie mówienie Jezusowi, żeby oznajmił Szatanowi, że Bóg

ceni Swój lud, jako Swego najstarszego i głównego na ziemi, nawet jako Swego pierworodnego. Boskie przewidujące danie przez Mojżesza tego, jako powód żądania od Faraona uwolnienia Izraela, żeby Izrael mógł służyć Bogu, reprezentuje Boskie przewidziane żądanie od Szatana przez Jezusa uwolnienia Jego ludu z królestwa i niewoli Szatana, żeby mógł Jemu służyć. Boskie mówienie Mojżeszowi, żeby powiedział Faraonowi, że, jeżeli on odmówi to żądanie, to On zabije jego pierworodnego, reprezentuje Boskie zlecenie Chrystusowi, żeby zawiadomił Szatana, że, jeżeli on odmówi to żądanie, to On zabije rzymską hierarchię, która, jako antychryst, jest pierworodnym Szatana. Ten fakt nasuwa myśl, że rzymska hierarchia od dawna składa się prawie wyłącznie, jeżeli nie wyłącznie, z odpadłych nowych stworzeń, potępionych na Wtórą Śmierć. Rozkazanie w. 21 - 23 było dane Mojżeszowi, gdy podróżował do Egiptu, co przedstawia naszego Pana od 1846 do 1874 r. otrzymującego pozafiguralne zlecenie w przygotowaniu się na Jego Wtóre Przyjście. Na pierwsze spojrzenie otrzymujemy z w. 24 - 26 wrażenie, że był to Mojżesz, którego Bóg chciał zabić, lecz pozafigura dowodzi, że tak nie było; bo to znaczyłoby, że Bóg pomiędzy 1846 i 1874 r. chciał symbolicznie zabić Jezusa. Ten wypadek pokazuje, że grożące niebezpieczeństwo było zapobiegnięte przez obrzezanie syna Zefory, nie synów. To nasuwa myśl, że Gersom, pierworodny Mojżesza, był ten, któremu życie było zagrożone możliwe przez ciężką chorobę, i był uratowany przez obrzezanie. Z tym fakty w pozafigurze się zgadzają, co teraz wykażemy.

(5) Syn Mojżesza, Gersom, jako pierworodny, reprezentował wierniejszą klasę usprawiedliwionych, a ten drugi, Eliezer, młodszy syn, reprezentował mniej wierną klasę. Następujące pozafiguralne fakty sprzyjają tej myśli. Wielu usprawiedliwionych było zainteresowanych ruchem Millera, których zainteresowanie wytrzymało zawiedzenie roku 1844. Obydwie te klasy, razem z całym wiernym Maluczkiem Stadkiem pozostały w Babilonie od 1844 do 1846 r., trzymając się jednak nauki o bliskości Wtórego Przyjścia. Ale w 1846 r., kiedy zarodek klasy świątynicy odłączył się od Babilonu, jako oczyszczona świątynica, tylko wierniejsi z tych usprawiedliwionych (pozafiguralny Gersom) opuścili Babilon z tym zarodkiem, mniej wierni z usprawiedliwionych, chociaż nadal pozostając sympatykami nauki o Wtórym Przyjściu (Eliezer także jadąc na tym osle w. 20), nie byli dosyć wierni, żeby opuścić Babilon z tymi drugimi. Od 1846 do 1874 r. powstało wiele wierzeń i wiele przesiewań wśród tych, co opuścili Babilon, wskutek czego adwentyści stali się denominacją i podzielili się na około pół tuzina sekt. Te przesiewania były bardzo przykre dla oczyszczonej świątynicy i stały się powodem mniejszej, lub większej choroby serca i umysłu pomiędzy wierną klasą usprawiedliwionych (pozafig. Gersom), która trzymała się jej. Ta symboliczna plaga groziła odcięciem pozafiguralnego Gersoma od oczyszczonej świątynicy, ale to było zapobiegnięte przez ofiarowanie się tej klasy, przez co zwyciężyli symboliczną plagę. Gospoda w. 24 przedstawia stan bezpieczeństwa, zagwarantowany ludowi Bożemu pomiędzy 1846 i 1874 r. Mojżesz, itd., będąc w drodze przedstawia, że nasz Pan, Kościół i te dwie klasy usprawiedliwionych postępowały naprzód ku 1874 r., czasu Wtórego Przyjścia.

(6) Boskie zabezpieczenie Gersomowi przedstawia Boską manipulację doświadczeń względem życia pozafiguralnego Gersoma. Że Bóg chciał zabić Gersoma przedstawia Jego posłanie silnych błędów tych przesiewań pozafiguralnemu Gersomowi, który wskutek nich był nieco zarażony. Obrzezanie Gersoma przez Zeforę ostrym nożem (krzemieniem, literalnie) przedstawia Kościółowe używanie ostrej

Prawdy o poświęceniu, jako rzeczy przez którą wpłynął na dotyczącą klasę, żeby się poświęcił. Gersomowe poddanie się obrzezce z ręki Zefory przedstawia poświęcenie się "dotyczącej klasy na napomnienie od Kościoła. (Do Rzym. 12: 1). Gersomowe wyzdrowienie i pozostawanie nadal z Mojżeszem i Zeforą reprezentuje wyzdrowienie dotyczącej klasy z symbolicznej plagi przesiewania adwentyków i pozostawanie z Chrystusem i oczyszczoną świątynią. Ten opis nie włączając Eliezera reprezentuje nieobecność pewnych sympatyków Wtórego Przyjścia, jako usprawiedliwionych, w oczyszczonej świątynicy, ponieważ oni zostali w Babilonie. Rzucenie przez Zeforę obrzezanej skórki przed nogi Mojżeszowi mówiąc: "Zaprawdę, oblubieńcem krwi (krwawym) jesteś mi" z powodu obrzezki, przedstawia Kościół, ogłaszający Panu ofiarowanie się dotyczącej klasy i oznajmiający naszemu Panu, że tylko przez ofiarowanie się na śmierć (krwawy) pozyskuje się i zachowuje się Chrystusa, jako oblubieńca. Powtórzenie tej myśli w w. 26 reprezentuje powtórzony nacisk, dany tym faktom przez Kościół.

(7) Boskie mówienie (w. 27) do Aarona, żeby podszedł spotkać Mojżesza reprezentuje rozkaz Boży od 1829 do 1844 r. dany Kościołowi przez Ruch Millera, żeby wyszedł na spotkanie Chrystusa w Wtórym Przyjściu. Ten rozkaz, o ile nadmieniał myśl o puszczy, reprezentuje poselstwo, dane przez br. Millera i innych, poczęści od 1844 do 1846, a przeważnie od 1846 r. i nadal, żeby odłączyli się od tego symbolicznego miasta, Babilonu, a udali się w stan odosobniony, oczyszczonej świątynicy i w tym stanie czynili postępek do coraz to więcej zbliżającego się Wtórego Przyjścia. Aaronowe usłuchanie reprezentuje dwie fazy wspomnianego ruchu Wtórego Przyjścia, jako akty posłuszeństwa ze strony Kościoła, pierwsza od 1829 do 1844 r. a druga od 1844 do 1846 r. i od 1846 do 1874 r. Mojżeszowe spotkanie się z Aaronem na górze Bożej, Synaj, reprezentuje spotkanie się Chrystusa z Kościołem na początku Królestwa, w paź. 1874 r. i nadal do Wielkanocy, 1916 r., kiedy ostatni z klasy Aarona spotkał naszego Pana w Jego Wtórym Przyjściu. Całowanie jest miłosnym spotkaniem się warg dwóch ludzi. Wargami Chrystusa są nauki Prawdy. Mojżeszowe i Aaronowe pocałowanie jeden drugiego przedstawia, jak Chrystus i Kościół, gdy się spotkali podczas Wtórego Przyjścia, mile zamieniali myśli biblijne jeden z drugim. (PnP 1: 2; 8: 1). Na prawdę, drogo umiłowani, my wiemy z doświadczenia o niewyczerpanej radości takich miłosnych przywitań, jakie doznaliśmy z naszym Panem, gdy poznaliśmy Go, przeto spotkaliśmy Go, jako obecnego w Jego zamienianiu myśli z nami! Mojżeszowe (w. 28) oznajmienie Aaronowi wszystkich słów Jehowy, Który go posłał, i wszystkie znaki, które mu był rozkazał, reprezentuje naszego Pana, jako Posłańca Bożego, nauczającego Kościół wszystkich prawd Parousyjnych i Epifanicznych i ich towarzyszących dzieł, o ile one były z pozafiguralnych znaków na czas Wtórego Przyjścia.

(8) Mojżeszowe i Aaronowe (w. 29) zgromadzenie starszych Izraela, jako ich pierwsze dzieło po przybyciu do Egiptu, reprezentuje Jezusowe objawienie Prawdy Parousyjnej i Epifanicznej najpierw wodzom, zgromadzonym w Prawdzie, co można widzieć, np., z pracy, wykonanej od 1874 do 1878 r. Potem, gdy oni przyszli jeden po drugim, każdy z nich tym sposobem otrzymując Prawdę, jako część pozafiguralnego Aarona i niosąc ją drugim, co jest przedstawione w Aaronowym mówieniu (w. 30) starszym i ludowi wszystkich słów, które Jehowa oznajmił Mojżeszowi. Aaronowe (nie Mojżeszowe tak brzmi w Hebr.) czynienie znaków przed oczyma ludzi reprezentuje w pierwszym znaku, jak Maluczkie Stadko w swojej czynności, ja-

ko usta i ręka Pańska, tłumaczyło, dlaczego Bóg dopuścił zło, i krzewiło tę myśl, jak to było podane w Strażnicy, szczególnie w numerze zatyt., "Pokarm Dla Myślących Chrześcijan"; w drugim znaku, jak Chrystus w Jego ofierze, sprawującej usprawiedliwienie był ręką Bożą, okazaną w doskonałości, jak Kościół w poświęceniu i ofiarowaniu jest ręką (trędowną) Bożą, okazaną w niedoskonałości i, jak Chrystus uwielbiony będzie ręką Bożą, objawioną w doskonałości, co było ogłoszone przez zawartość Sześciu Tomów samych w sobie i przez tłumaczenie tej zawartości przez pielgrzymów, starszych, itd.; i w trzecim znaku, jak Prawda, szczególnie gdy rozpowszechniana przez gazetki, będzie wstrętną pozafiguralnym Egipcjanom.

(9) Zauważmy, że te znaki najpierw były dokonane przed oczyma Izraela, a nie Egipcjanami. Tak też te trzy pozafiguralne znaki były w pierw miejsce dokonane przed oczyma wyrozumienia ludu Bożego, a potem przed Szatanem i jego sługami. Zgodnie z tym, pierwsza praca Parousji i Epifanii była prywatną pracą względem braci, potem publiczną pracą do publiczności i Szatana. Że lud (w. 31) uwierzył, gdy usłyszał te słowa i zobaczył znaki, przedstawia, jak parousyjne i epifaniczne poselstwo było i jest przyjmowane przez lud Boży, a to przy pomocy Strażnicy, Tomów, broszurek, gazetek, kazań, TERAŹNIEJSZEJ PRAWDY, popartej przez pielgrzymów, starszych, itd. Tak jak Izrael, gdy usłyszał, że Bóg nawiedził ich i sympatycznie wejrzał na ich utrapienie, pokłonił się i oddał cześć, tak duchowy Izrael, gdy zrozumiał, że Bóg nawiedził ich i sympatycznie wejrzał na ich utrapienie, oddał się Panu w Prawdzie i był zgodny z nią. Tym sposobem Boska przepowiednia (2 Moj. 3: 18) wypełniła się w figurze, i od 1874 r. z taką samą pewnością wypełniała się w pozafigurze.

(10) Dotąd w naszym badaniu 2 Ks. Mojżeszowej przeszliśmy pierwsze cztery rozdziały. Teraz zaczniemy od piątego rozdziału. W tym rozdziale postąpienie Faraonowe w przeciwieństwie do pierwszych dzieł, dokonanych przez Mojżesza i Aarona, w celu wyzwolenia Izraela, jest podane, i ono przedstawia kierunek Szatana, działający przeciw pierwszym dziełom Jezusa Kościoła podczas Parousji odnośnie wyzwolenia Kościoła i świata. Pierwsze pójście Mojżesza i Aarona do Faraona po ich pierwszym zajęciu się z Izraelem przedstawia Jezusowe i Kościółowe pierwsze **publiczne** wysiłki po ich pierwszych prywatnych czynnościach z duchowym Izraelem. (2 Moj. 5: 1). Nie mamy rozumieć, że Mojżeszowe i Aaronowe mówienie z Faraonem (w. 1) reprezentuje Jezusowe i Kościółowe mówienie wprost do Szatana, jako do tego do którego jest ta mowa; ponieważ fakty czasu żęcia wykazują, że Kościół, jako mówcze narzędzie Jezusa, nie przemówił wprost do Szatana. Jak więc to było uczynione? Przez rozpowszechnianie czasopisma, The Herald of the Morning (Zwiastun Poranku), przez sprzedawanie książki, Trzy Światy, przez dawanie wykładów, przez wydawanie gazetek i przez mówienie, pisanie listów i rozmawianie z publicznością, jako z obywatelami królestwa Szatańskiego, Kościół jako mówcze narzędzie Chrystusa przemawiał do Szatana, który był pilnym słuchaczem poselstwa, danego jego poddanym; przeto w rzeczywistości on był osobą, do której to poselstwo przeważnie wychodziło.

(11) W cytowaniu i wyjaśnianiu dotyczących ustępów Pisma św. na dowód ich posłannictwa od Boga Wiernych i na dowód ich poselstwa, Chrystus i Kościół wykonał w pozafigurze Mojżeszowe i Aaronowe mówienie, "Tak mówi Pan, Bóg Izraelski." (w. 1). W sprawowaniu ich poselstwa zbawienia dla wybranych i niewybranych, z gorącym pragnieniem, żeby ono się ziściło, oni wypełnili figurę Mojżesza i Aarona, gdy mówili, "Puść lud mój."

W głoszeniu o otrzymaniu błogosławionej radości zbawienia w wysokim powołaniu i zbawienia restytucyjnego (święto w. 1) jako będących zamiarem Bożym w uczynieniu tego żądania puszczenia pozafiguralnego Izraela, Jezus i Kościół wypełnili pozafigurę Mojżeszowego i Aaronowego oznajmienia celu ich żądania, żeby puścić Izrael, "aby mi obchodzili święto na puszczy." W wykazywaniu, że zbawienia w wysokim powołaniu i restytucyjne będą chwalebne, radosne doświadczeniami, oni wypełnili pozafiguralnie tę część Mojżeszowego i Aaronowego wyjaśnienia, która mówi o celu tej prośby, dla której ma ich puścić na obchodzenie święta. W głoszeniu, że te zbawienia będą na chwałę Bogu na wysokości, oni wypełnili pozafiguralnie zdanie Mojżesza i Aarona, że to święto (uczta) ma być dla Pana. A w głoszeniu, że to święto miało być obchodzone całkowicie na osobności i w separacji od Szatana i jego królestwa, oni wypełnili pozafiguralnie Mojżeszowe i Aaronowe mówienie, że ta uczta ma być obchodzona na puszczy. To, że żądanie w figurze było czynione w imieniu Pana, Boga **Izraelskiego**, miało nasunąć myśl Faraonowi, że chociaż on ciemnił niby słaby i cichy naród, to jednak w rzeczywistości ciemnił ulubiony lud Wszchemogącego, który to fakt był zamierzony, aby pobudzić rzetelnego człowieka do udzielenia danej prośby. Te same myśli uzasadniają formę, wprowadzającą pozafiguralną prośbę tj., cytowanie i wyjaśnianie odpowiednich ustępów Pisma Św. dowodzących, że Jehowa jest Bogiem przymierza pozafiguralnego Izraela.

(12) Widzimy, że w. 1 - 5 omawiają pierwsze z wielu przedstawień się Mojżesza i Aarona przed Faraonem. Ten fakt pomaga nam poznać czas, do którego to się odnosi w pozafigurze. Pamiętając, że przybycie Mojżesza do Egiptu reprezentuje zaczęcie się Jezusowej Wtorej Obecności, a przybycie Aarona tam reprezentuje w czasie Wtorej Obecności wstąpienie Kościoła na stanowisko, jako mówcze narzędzie Jezusa i że ich pierwsza praca przed starszymi i Izraelitami reprezentuje pierwszą pracę Jezusa i Kościoła podczas Wtorej Obecności względem przedniejszych i innych braci, to możemy widzieć, że ich pierwsze przedstawienie się Szatanowi było w pierwszej publicznej pracy wykonanej w Parousji, tj., w krzyku, "Oto Oblubieniec", od wiosny 1877 do wiosny 1878 r. (Mat. 25: 6). W literacki sposób ta publiczna praca była wykonana (1) przez czasopismo pod tyt. The Herald Of The Morning, które było finansowane i kierowane przeważnie przez br. Russella i redagowane przez br. Russella i Patona, (2) przez książeczkę p. t. Trzy Światy, napisaną przez br. Barboura, a finansowaną przez br. Russella, i (3) przez gazetkę br. Russella, Cel i Sposób Powrotu Naszego Pana. Ta publiczna praca była także wykonywana przez wykłady, dawane przez pielgrzymów, głównymi z których byli br. Russell, Barbour, Paton, Keith, Mann, Rice, Jones i Adams. Książka, Trzy Światy, była sprzedawana przez pielgrzymów i strzelców, a gazetka, Cel I Sposób, itd., była rozpowszechniana przez pielgrzymów i ochotników. Więc na małej skali prowadzono pracę ochotniczą i strzelecką; a praca pielgrzymiska była w pełni zaczęta w tym pierwszym publicznym wysiłku Żniwa. Jest to ta praca, która jest zobrazowana w zdaniach w. 1.

SZATAN STAWIA SIĘ ZUCHWALE JEHOWIE

(13) Zuchwała odpowiedź Faraona (w. 2) była (1) zaprzeczeniem, że przymioty Boże są dostateczne do upoważnienia Jego żądania aby Faraon puścił Izraela; (2) odmówieniem, aby uznać Go jako Boga; (3) odmówieniem, aby usłuchać Go w Jego żądaniu. W tym on przedstawia (1) zaprzeczenie Szatanowe, że przymioty Boskie są dostateczne na upoważnienie Jego żądania aby wypuścić lud Jego z pod jego królestwa i niewoli; (2) jego odmó-

wienie, aby uznać Go jako Boga; i (3) odmówienie żeby Mu być posłusznym w Jego żądaniu. Nie mamy rozumieć, że Szatan dał te odpowiedzi Jezusowi i Kościołowi w tyłu słowach bezpośrednio i ustnie. On raczej uczynił to swoimi uczynkami, tj., przez użycie ludzkich mówczych narzędzi, szczególnie kleru, a także polityków i arystokratów, żeby wyrazili te myśli w przeciwieństwie do publicznego poselstwa, danego przez Boskie mówcze narzędzia od 1877 do 1878 r. Wierny lud Boży w swej publicznej pracy głosił o okupie, celu, sposobie i czasie powrotu naszego Pana, wyborze Kościoła, restytucji i przyszłej próbie dla świata, obaleniu królestwa Szatanowego, a to wszystko wyływało z Boskiej doskonałej mądrości, mocy, sprawiedliwości i miłości; i przy tej okazji oni zbili przeczące błędy, że człowiek może się sam pojednać z Bogiem, że Chrystus powróci jako ludzka istota, ażeby zniszczyć wszechświat, zbawić tylko świętobliwych, potępić bezbożnych, duszę i ciało, kiedyś daleko w przyszłości w datę nieznaną, zbili kalwinistyczne przeznaczenie, wieczne męki, przytomność umarłych, że święci otrzymują swoją nagrodę zaraz po śmierci, zbili mniemanie, że dzień sądny jest dniem tylko wyroku, zbili naukę o prawie kleru, królów i arystokracji z upoważnienia Bożego. Było to takie głoszenie z gorliwym pragnieniem dla jego wypełnienia się, co stanowiło prośbę, "Wypuść lud mój." Kler, politykierzy i arystokraci i ich popierający stronicy przez wystąpienie przeciwko tym prawdom i przez przedstawianie dotyczących błędów przeciwko tym prawdom (1) zaprzeczali, że przymioty Boskie były takie, dla których trzeba by zmienić pogląd i postępowanie, na takie, jakie było głoszone i pragnione przez Wiernych. Ich przeciwny kierunek był (2) odmówieniem aby uznać Jehowę, jako Boga doskonałej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Ich przeciwny kierunek był (3) odmówieniem, aby uwolnić lud Boży od błędów, opresji i gwałtu, w których on był trzymany. Do tego przeciwnego kierunku oni dodali takie przeszkadzające czyny, jakie mogli, aby przeszkodzić wolności ludu Bożego. Lecz w tym wszystkim oni nie działali samodzielnie, jakoby z ich własnej inicjatywy. Szatan natchnął ich myśli, pobudzał ich do ich przeciwieństw i uczynił to korzystnym, jak również obroną przed stratą dla nich, żeby postępowali w tym sprzeciwiającym kierunku, jaki powzięli. Przeto w rzeczywistości był to Szatan (1) który zaprzeczył, że przymioty Boskie są wystarczające na upoważnienie Jego żądania odnośnie wypuszczenia pozafiguralnego Izraela; (2) który nie chciał uznać Go jako Boga i (3) który nie chciał usłuchać Go w Jego żądaniu. W takim zniwieniu Szatan wypełnił pozafigurę odpowiedzi Faraona.

(14) Te szatańskie sprzeciwiania i przeszkody nastąpiły zaraz po temu, kiedy mówcze narzędzia Szatana dowiedziały się o pierwszym publicznym poselstwie czasu Parousji; i Szatan zaraz postarał się dać im szybkie znaczenie ważności tego poselstwa; ponieważ to nie było nową rzeczą dla niego, gdyż on najpierw słyszał o tym z ust Jezusa, Apostołów i Apostolskiego Kościoła; i chociaż on przytłumił i fałszywie przedstawił je przez stulecia w między czasie, on by zmuszony pomiędzy 1872 i 1877 r. słyszeć je znowu rozwijające się, gdy to było prywatnie dawane ludowi Bożemu, najpierw, jako nowa praca od 1872 do 1874 r., potem, jako rozwinięta praca od paź. 1874 r. do kw. 1877 r. Lecz takie sprzeciwiające i przeszkadzające taktyki nie zatrzymały tych posłańców. One raczej pobudzały ich do nowych wysiłków i te nowe wysiłki są zobrazowane przez powtórzoną i rozszerzoną prośbę w. 3. Słowo **zabieżał** (2 Moj. 5: 3) w takich łącznościach ma znaczenie **objawienia siebie**. (2 Moj. 4: 24; 4Moj. 23: 3, 4, 15, 16). Słowa, "Bóg Hebrzejczyków zabieżał nam, " pozafiguralnie nie znaczą, że Kościół jest natchniony przez Jehowę, lecz że oni byli o-

świeceni względem Jego myśli, wyrażonej w Biblii i wyjaśnionej im. Kościół wypełnił pozafigurę tego zdania przez udowodnienie swoich poglądów, jako opartych na Piśmie Św., i jako rozumne i faktyczne. Grzeczność, z jaką ta prośba była uczyniona w figurze, przedstawia uprzejmość ducha Kościoła w publicznym głoszeniu wesołych wieści o prawdziwej ewangelii. Zdanie Mojżeszowe i Aaronowe w żądaniu w. 3 jest wypełnieniem zlecenia Pańskiego (2 Moj. 3: 18); a ponieważ pozafigury tego były dane przy omawianiu tego wierszu, przeto nie potrzebujemy ich tu powtarzać. Przyczyna, dana przez Mojżesza i Aarona na tę prośbę, "byś nie przepuścił na nas moru, albo miecza, " jest nową rzeczą. W figurze ta myśl jest jasna. Ona przedstawia jak uprzejmie i z przeproszeniem zachowanie samych siebie było podane, jako powód na pozafiguralne żądanie; ponieważ, gdyby pozafiguralny Izrael nie podjął i zachował w dotyczącej duchowej podróży poświęcenia, uczynionego i wykonanego, to z pewnością Pan posłałby im silne złudzenie-symboliczny mór (2 Tes. 2: 9 - 12) tak jak On uczynił i czyni niewiernym od 1878 r. i dalej w tych sześciu przesiewaniach żniwa. Pozafiguralny miecz w. 3 reprezentuje kontrowersyjne prawdy, zbijające błędy niewiernych. To także było uczynione od 1878 r. względem niewiernych pozafiguralnych Izraelitów. Te nie są wspomniane w figurze, gdzie jest mowa tylko o prawdziwych Izraelitach.

(15) Faraonowe strofowanie Mojżesza i Aarona za wzbudzenie pragnienia wolności w sercach Izraelitów (w. 4) przedstawia Szatanowe strofowanie Jezusa i Kościoła za wzbudzanie w sercach pozafiguralnych Izraelitów pragnienia wolności od grzechu, błędu, samolubstwa, światowości i śmierci. Takie pragnienie w Izraelu, przyczyniające się do mniejszego ich pracowania, przedstawia pragnienie pozafiguralnego Izraela, uwalniające ich nieco od opresji grzechu, błędu, samolubstwa, światowości i śmierci. W pozafigurze to jest dokonane przez żal za grzechy i opamiętanie się, przez wiarę, usprawiedliwienie, poświęcenie i wierne wykonanie tychże. To, rozumie się, powstrzymało postęp przekleństwa w nich, tak jak Izraelowe częściowe zwolnienie z ich pracy uwolniło ich od ciemnej pracy. A ponieważ te skutki były owocami pracy obydwóch Mojżeszów i Aaronów, przeto Faraon i Szatan gniewali się też i strofowali danych Mojżeszów i Aaronów. Faraonowe rozkazanie Mojżeszowi i Aaronowi, żeby poszli wykonywać pracę niewolników (w. 4) przedstawia wysiłki Szatanowe, aby uczynić Jezusa i Kościół poddanymi grzechowi, błędowi, samolubstwu, światowości i śmierci, co on usiłował czynić podczas całego żniwa, szczególnie w tych sześciu przesiewaniach. Tak jak Faraon winował Mojżesza i Aarona (w. 5) za wstrzymywanie wielu od pracy, z których niektórzy, co byli ciemieni byli Egipcjanami, a inni z innych narodów, którzy przejęli się duchem wolności, głoszonym przez Mojżesza i Aarona, i którzy później aktualnie opuścili Egipt z Izraelitami (2 Moj. 12: 38; 4Moj. 11: 4); tak Szatan winował Jezusa i Kościół za odrywanie z wielu skutków przekleństwa pozafiguralnych Izraelitów i niektórych, co nie byli pozafiguralnymi Izraelitami, lecz którzy pragnęli wolności od opresji i obcowali z ludem Bożym. To strofowanie przyszło od Szatana przez jego specjalnych sług w kościele, państwie i od sług bogaczy, którzy z bojaźnią obserwując ducha wolności od przekleństwa, głoszono po całym świecie i przyjmowanego przez wielu, strofowali przez swoje przeciwne nauki i wstrzymujące taktyki Kościoła, a przeto Jezusa, za wprowadzanie takiego ducha przez ich publiczne poselstwo "wolności dla ziemi i dla mieszkańców jej, " jak również dla Kościoła przed rodzajem ludzkim.

ZAPOBIEGAWCZE KROKI SZATANA

(16) W. 6 - 9 pokazują zapobiegawcze kroki, uczynione przez Faraona, żeby powstrzymać Izraela od otrzymania wolności. On chciał naprawić tę sytuację z jego punktu zapatrywania przez powiększenie im brzemion i tym sposobem zmusić ich do wykonywania więcej pracy, żeby przez cięższą pracę wygnać z nich rzekome głupstwo ubiegania się o wolność i ażeby odczuli, że takie nadzieje i ubiegania się powiększają tylko ich ciężary. Tak Szatan, podczas protestowania przez jego klerykalne, polityczne i arystokratyczne mówcze narzędzia przeciw poselstwu Chrystusowemu i Kościoła, danemu od kw. 1877 do kw. 1878 r., o uwolnieniu z przekleństwa przez dwa zbawienia, również puścił w bieg zapobiegawcze czynności w celu wykorzenia pragnienie wolności od przekleństwa w tych, którzy byli mniej więcej ożywieni samolubstwem, którym Szatan przypuszczał, że wszyscy się kierują, a tym sposobem chciał powstrzymać ich od starania się o uwolnienie od opresji grzechu, błędu, samolubstwa, światowości i śmierci, w pragnieniu tylko ulgi od ich powiększonych ciężarów. Jest napisane, "Jordan wzbiera i wylewa na wszystkie brzegi swoje, na każdy czas żniwa," (Joz. 3: 15), tj., podczas całych żniw Wieku Żydowskiego, Ewangelii i Tysiąclecia, przekleństwo grzechu, błędu i śmierci zalewa ponad inne czasy. Historia żniwa Żydowskiego udowodnia to. Jesteśmy naoczniymi świadkami tego faktu, jako wypełniający się od 1874 r. i z Pisma Św. wiemy, że nadal będziemy świadkami tego do 1954 - 1956. Tym więcej jest to prawdą podczas obecnego żniwa, z którym figura, którą badamy, ma do czynienia. W krótkości damy niektóre szczegóły o tym.

(17) Pozafiguralnymi przystawami (literalnie **ciemnizielami**) w. 6 są grzech, błąd, samolubstwo, światowość i śmierć; a urzędnikami ludu jest klasa reformacyjna między nominalnym ludem Bożym, która podczas starania się aby powstrzymać pewne zarzysy przekleństwa, mniej więcej zmuszała do innych. (Zol), w. 10 - 21). Jako przykłady takich reformatorów możemy przytoczyć w politycznym świecie: Gladstona, Liebknechta, Mussoliniego, Tolstoja, Lenina, Debsa, Briana, (Ramsego) MacDonalda; w moralnym świecie: Komstoka, (Franciszka) Murphy, (Franiiszka) Willardowa; w religijnym świecie: Doellingera, Moodygo, Sundayego, (Cygana) Smitha, (Sama) Jonesa, Farrara, (Arthura) Pearsona; w kapitalistycznym świecie: (Ida) Tarbella, (Tomasza) Lawsons i innych. Chociaż ci wszyscy starali się w swych różnych kierunkach powstrzymać pewne skutki przekleństwa, to bez wątpienia wprowadzili lud w inne zarzysy tegoż i tym sposobem byli użyci przez Szatana do ciemnienia ludu. Szatanowe zapobiegawcze kroki zaczęły się w 1877, jak to zdanie w figurze (w. 6 - "onegoż dnia") i fakty w pozafigurze udowadniają; lecz nie mamy rozumieć, że takie ciemnienie ustało, gdy następna publiczna praca się zaczęła. Raczej podczas całego żniwa Szatan postępował w ten sposób. Ten zarys, jako znajdujący się w dalszych pozafigurach i symbolach, do końca możemy widzieć dobrze przedstawiony w Eliaszowym uderzeniu Jordanu, jego i Elizeuszowym przejściu przez niego, ich chodzeniu i rozmawianiu po jego drugiej stronie, w wylaniu siedmiu czasz, itd., itd. Nie mamy rozumieć, że każda czasza przestała być więcej wylewana po zaczęciu wylewania się następnej; ponieważ fakty pokazują, że każdy tom przez swoje zbijania nadal trapił tych, których nauki zbito, pomimo przyłączenia się nowych do zbijającej pracy. Ta cecha, rozumie się, nie okazuje się w figuralnych plagach, ani też w symbolizacji ich pozafigur w Obj. 16, ani też w figurach na ogół. Jednak w ten sposób wypełniają się prawie wszystkie kolejne figury i symbole. Przeto nie będziemy potrzebowali

w naszym badaniu wspominać tego faktu każdy raz co się okaże, a to jest często.

(18) Faraonowe (w. 7 - 9) rozkazanie przystawom ciemnizom i urzędnikom ludu, żeby zmusili lud do oddania tej samej liczby cegieł i postarania się o swoją własną słomę dla siebie, co poprzednio nie potrzebowali czynić, i żeby tym sposobem wielce powiększyć ich ciężary, przedstawia Szatanowe manipulowanie form przekleństwa i reformatorów w takie sposoby, żeby powiększyć przekleństwo. W politycznym, przemysłowym i finansowym świecie on zaczął to przez ciemnienie ludzi uważaniem jedynie złota, jako podstawę wartości obiegowych pieniędzy, szczególnie w Ameryce i powiększył to ciemnienie przez wprowadzenie reform, takich jak Akt Blanda Allisona w r. 1878 i Kupiecki Akt Shermana w r. 1890, i przez wepchnięcie narodom dłużnym Brytanii zasady liczenia pieniędzy według wartości złota, a niektórym niedłużnym państwom kupującym od Anglii zasadę liczenia pieniędzy według wartości srebra. Ciemniący wynik tego na rolnikach po całym świecie i po krajach rządzących się srebrną zasadą jest znany każdemu. Rolnicy w Indii i Chinach teraz wzdychają z tego i innych powodów. Jako odwet Brytanii teraz cierpi wskutek tego. Wojna rosyjsko-turecka w 1877 i 1878 r., sprzymierzenia europejskie, mury taryfowe w Europie i Ameryce są wzorami tego powiększonego ciemnienia w świecie politycznym wówczas, a reformatorzy swoimi wysiłkami tylko pogarszają sytuację, jak doświadczenie Ameryki z prohibicją napojów alkoholowych i doświadczenie Europy z republikanizmem, socjalizmem, komunizmem, anarchizmem i syndykalizmem udowadnia. W świecie religijnym ta opresja wykonywała się szczególnie od r. 1878 w tych sześciu wielkich przesiewaniach wśród poświęconych, usprawiedliwionych i tylko wyznawców, a wysiłki reformatorów nad rewizją wyznań, są wynikiem dodawania więcej opału religijnym ogniom.

(19) Rzeczywiście fakty dowodzą, że "Jordan wzbiera i wylewa na wszystkie brzegi swoje, na każdy czas żniwa," o ile się tyczy obecnego żniwa. Zło nigdy nie było tak powszechne, jak od 1877 r. w formie handlowania żywymi duszami, cudzołóstwa, wszeteczeństwa, nienaturalnych grzechów, pijaństwa, obżarstwa, przemytnictwa wódki i bezprawia band. Nigdy ubóstwo nie przygnębiało tyle, co od 1877 r., szczególnie od 1914. Nigdy nie było wykształcenie więcej nadużyte, skażone i pozbawione swej powagi, jak od 1877 r. W zarządzaniu państwowym następujące rzeczy są niektórymi powiększeniami się przekleństwa od 1877 r.: chciwość zdobycia ziemi i miejsc na odbyt produktów, schlebienie bogatym, a przeciw biednym, sądownicze, wykonawcze i prawodawcze skażenie w urzędzie i wyborach, system wydawania urzędów zwolennikom swej partii, a wydalania z urzędów zwolenników przeciwnej partii, rządzenie przywódcy partii politycznej, łapownictwo, oszukaństwo w zakupnie i sprzedaży ziemi, marnowanie funduszy publicznych, używanie urzędu na osobistą korzyść, militarizm, oszukańcza dyplomacja, niedotrzymanie solennie zawartych traktatów, rządzenie przemocy zamiast sprawiedliwości, ciemnienie słabych narodów, niesprawiedliwe wojny, nakładanie rujnujących odszkodowań na zwyciężonych, zagrabianie ludzi i ziemi, wyrzekanie się długów, pobudzanie do wojen i rewolucji, znieważanie praw i porządku, klasowe prawodawstwo, ciężkie podatkowanie, itd., itd., itd. W finansowym i przemysłowym świecie następujące zła, albo przyszły w istnienie, albo wielce się powiększyły od 1877 r.: szulerowanie giełdą, inflacja weksli, manipulowanie i defraudowanie, legalne techniczności, zaginienia i opóźnienia, manipulacja cen, wyzyskiwanie, monopolizowanie naturalnych produktów przez kilku w celu wyzyskania wielu, niszczenie konku-

rencji i konkurentów, dawanie lichszych materiałów za lepsze, używanie fałszywych wag i miar, podrabianie pokarmów, materiałów, itd., kontrolowanie pracy i przeznaczanie pieniędzy gazetom, właścicielstwo dóbr, tak zwane metody sprawujące lepsze skutki, oszukaństwo urzędników bankowych, nieuczciwe buchalterstwo, łapownictwo za specjalne przywileje, unikanie zapłacenia podatku, uście przed karą, lub przed wielką karą bogaczy, a wielkie i niemiłosierne wyroki na biednych i małych kryminalistów, nieupoważnione użycie i spekulowanie powierzonymi funduszami, różne defraudacje kompanii asekuracyjnych, oszukaństwo kompanii kolejowych, rozkoszne życie pomimo wielkiej nędzy w około, wojny finansistów, marnowanie majątków, przekupywanie wyborów, fabrykowanie paniki i wojen w celu spieniężenia, itd., itd., itd. W świecie robotniczym dzieją się następujące rzeczy: klasowa nienawiść, dyktatura unii robotniczej do kapitalistów i robotników, nieusprawiedliwione strajki, niesprawiedliwe bojkotowania, bunt, zacięcie walki pomiędzy najemnikami kapitału, łamaczami strajków a strajkującymi, terroryzm, podpalanie, sabotaż, itp. Następujący paragraf z pod pióra p. F. Simondsa. historyka, określa pewne złe warunki obecnych czasów:

"Siedemnaście lat (od 1914 r.) prawie nieustannego konfliktu, przerwane tylko niekompletnym zawieszeniem broni, zredukowały całą Europę do stanu ekonomicznego i społecznego nieładu niezrównanego od czasu Trzydziesto letniej Wojny. Narody są zbankrutowane, obrót handlowy zredukowano na handel zamienny, pieniądze straciły swoją wartość, nawet funt szterlinga upadł. Bezrobotne miliony są nędznie karmione za publiczne fundusze, których zawsze jest za mało pomimo nadmiernych podatków. Nędza tak zwanego pokoju dzisiejszego, nędza dotykająca każdą istotę w państwie jest nie do opisania. Jasnym jest, że to, co się dzieje od 1914 r. nie może tak iść dalej."

Z pewnością te fakty pokazują, że przekleństwo się powiększyło w świecie politycznym, przemysłowym i robotniczym od 1877 r.

(20) To samo jest prawdą w życiu rodzinnym, co następujące rzeczy wykażą: brak namysłu w małżeństwach, samolubstwo, opresja, nieposłuszeństwo, niepoważanie, brak wesołości, niewierność, spory, nienawiść, itd., zło wynikające z rozvodu, rodzice nie wypełniając obowiązku względem dzieci, opuszczając je, nie dbając o nie, lub źle wychowując je, brak poważania od dzieci, brak miłości, nieposłuszeństwo, rozbijanie życia domowego rodzinom, pozostawianie starych rodziców bez pomocy, itd. W świecie religijnym przekleństwo błędnych doktryn i praktyk wielce się powiększyło od 1877 r., co następujące fakty udowodnią: rozszerzenie się nauk bezpośrednio przeczących okupowi, nauk, że człowiek sam sprawuje swoje pojednanie, dokonuje usprawiedliwienia, "Christian Science" - Wiedza Chrześcijańska, spirytyzm, ewolucjonizm, rozszerzenie się niedowiarstwa w formach uniwersalnego samopojednania, racjonalizmu, wyższej krytyki, materializmu, ateizmu, agnostycyzmu, panteizmu, deizmu, politeizmu, powiększonego fanatycznego sekciarstwa, rozszerzenie się kombinacjonizmu w sekciarstwie, w protestantyzmie, w katolicyzmie i protestantyzmie, w Kościelnictwie z pogańszczyzną i zreformowanym judaizmem, materializmem, maniactwem, uzdrawianiem wiarą, okultyzmem, tak zw. wiedzą, sekularyzmem, powiększeniem się reformizmu w formie zabronienia trunków, tabaki, narkotyków, w rodzinnym pokrewieństwie, polityce, przemyśle, kapitale, społecznych warunkach, itd., rozszerzenie się kontradycjonizmu przeciw naukom kapłaństwa Bożego, szczególnie w sprawie wszystkich sprawach, połączonych z obiema zbawieniami,

i ostatecznie rozszerzenie się rewolucjonizmu przeciw naukom i zarządzeniom Bożym wśród poświęconych, usprawiedliwionych i tylko wyznawców. W tym, co się nazywa "socjety" (klasa uważająca się za lepszą klasę społeczeństwa) uczucie kastowe, ostentacyjność, luksus, pycha, formalność, rywalstwo, zazdrość, złość, niezważanie na ubogich, próżność, bezczelność, nikczemność, samolubstwo i lenistwo tego wszystkiego wciąż powiększające się, objawiają szatańskie ciemięstwo. Wszystkie te fakty udowadniają, że Szatan wielce powiększył opresję przekleństwa od 1877 r., żeby przeciw działać pracy Jezusa i Kościoła w Wtorej Obecności w jej pokrewieństwie do wybawienia świata ze szponu Szatana. On zaczął te wszystkie rzeczy, według figury, (w. 6 - 12) w 1877 r. i powiększył ich siłę od tego czasu. On dokonywał tej opresji przez odzywianie się do samolubstwa pewnych osób, których osobiste interesy przynosiły im korzyść w czynieniu tych złych rzeczy. Tym sposobem przynosi korzyść niektórym - pozafiguralnym Egipcjanom, jego sługom - żeby ciemiężyli drugich. On sprawił warunki między ludźmi, żeby sprzyjały takim złom. Przelto on jest tym prawdziwym ciemięzcą, bez względu na ile agenci działają.

(21) Twierdzenie Faraona (w. 8), że Izraelici są leniwi przedstawia twierdzenie Szatana, że ludzie chcą mieć za łatwy czas, pragną czasu uwolnienia z jego niewoli i pragną wolności, jaką służba Boża daje. Faraonowa nielitościwa okrutność w rozkazaniu ciemięzcom (przystawom) i urzędnikom ludu przycisnąć Izraelitów więcej gnębiącą pracą (w. 9) przedstawia rozkaz Szatana, ażeby powiększyć biady, które grzech, błąd, samolubstwo, światowość, proces umierania i liczba idących do śmierci, przynosi na lud. Pozafiguralni ciemięzcy (przystawowie) otrzymali rozkaz tak czynić przez bezpośrednie wciągnięcie ich w tę diabelską pracę (Żyd. 2: 15); a reformatorzy (urzędnicy ludu) otrzymali rozkaz to czynić przez okoliczności, które Szatan sprawił w ich życiu, w kilku sposobach: (1) przez celowe nakłonienie ich, żeby głosili to, co dla konserwatystów zdawało się być radykalnym i bardzo samolubnym, a potem przez odzywianie się do ich własnego interesu, że konserwatyści unicestwią ich wysiłki reformacyjne, np. głoszenie p. Briana, żeby używać dwa metale, jako podstawy liczenia wartości pieniędzy, itd.; (2) przez sprawienie, żeby oni mniej, lub więcej kompromisowali ich zasady reformacyjne i praktyki dla praktycznej konieczności - pomyślna okazja - co także powiększyło biady przekleństwa; (3) przez przyniesienie mniej, lub więcej korzyści dla niektórych, żeby zaniechali swoją agitację reformy; (3,) przez stawienie ich w takie pozycje, które ich prowadziły przez mniej więcej samolubne pobudki, żeby się różnić jeden od drugiego; (5) przez danie im nieco powodzenia, gdy było potrzeba to uczynić; (6) szczególnie przez ciągłe sugestie. wewnętrzne i zewnętrzne, odzywając się do ich pragnień, żeby udali się kierunkiem, którym on chciał, żeby poszli. Rozkaz Faraona (w. 9), żeby ciemięzcy i urzędnicy odmawiali ludziom słuchania kłamliwych słów, dając tymże do zrozumienia, że on uważał je za propagandę Mojżeszową i Aaronową, przedstawia rozkaz Szatana, że te trzy specjalne zarzysy przekleństwa (grzech, błąd i śmierć) i wodzowie reformatorscy ludu przez czyny i nauki mają starać się zbić, jako błędne, niepraktyczne, niefaktyczne, nierozumne i niezgodne z Pismem św., nauki parousyjne i epifaniczne Jezusa i Kościoła o uwolnieniu ludu Bożego na zawsze z pod władzy i opresji Szatana.

SZATAN POWIĘKSZA SWOJĄ OPRESJĘ

(22) Wyjście ciemięzców i urzędników ludu (w. 10) przedstawia sposób postępowania Szatana, przez który on zaczął pierwszy początek dodatniej opresji. Ich mówienie do ludu przedstawia, nie słowa, lecz ciemiężące czyny -

("czyny mówią głośniejsze niż słowa"), przez które dodatkowo gnębienie było dane pod uwagę pozafiguralnemu Izraelowi, np., jedynie złota waluta w r. 1877, najpierw dająca się odczuć gnębiąco, była przemówieniem, dodatkowym ciemieniem przez te pięć form przekleństwa, jako pozafiguralnych ciemniących, natomiast reformatorzy zaczęli agitować za ulgę przynoszącymi sposobami, zaczynając w 1877 r., zaraz po zaczęciu się opresji i odczuciu jej. Ci reformatorzy wyrazili się legalnie w 1877 r. w Blanda Allisonowym Akcie. Przykładem tego w religijnym świecie jest pozafiguralny ciemniący, błąd, wprowadzając ruchy, nauczające przeciw nauce Wtórego Przyjścia przed Tysiącleciem i ruchy, nauczające o Wtórym Przyjściu po Tysiącleciu w więcej konserwatywnych nominalnych kościołach, a w więcej liberalnych nominalnych kościołach, wprowadzając ruch, głoszący o powrocie Chrystusa w ciele przed Tysiącleciem w celu założenia królestwa dla błogosławienia tylko żyjących. W podobnej intencji prawa były prowadzone odnośnie zła, społeczeństwa, państwa, nominalnego kościoła, rodziny, itd. Przystawowie (t. j. ciemniący) i urzędnicy (ludu), mówiąc, "Tak mówi Faraon" (w. 10), przedstawia, że zarysy przekleństwa i reformatorzy przez swoje czyny pokazali, że prawdziwym źródłem ich wysiłków był Szatan i wykonanie zasad Szatana. Zdanie (w. 10) "Ja nie będę wam dawał plew", przedstawia jak dotyczące czyny oznajmiły, że poprzednie stosunkowe wyrozumienie przekleństwa dłużej nie będzie dozwolone. Ich rozkaz do ludu (w. 11), "Sami idźcie, zbierajcie sobie plewy, gdzie znajdziecie", przedstawia ich czyny, które przycisły lud w głębszą i cięższą opresję. Wyrażenie (w. 11), "Bo się najmniej nie umniejszaj z roboty waszej", przedstawia czyny, przez które ci pokazali, że żaden z przeszłych zarysów wyroku przekleństwa - grzech, błąd, samolubstwo, światowość ani śmierć nie będą odjęte. Więc celem Szatana było nadal czynić, jako ten, który ma władzę śmierci w zastosowaniu poprzednich metod wykonywania przekleństwa i dodawania innych.

PRZYŚPIESZANIE PRZEKLEŃSTWA

(23) Rozbieżenie się ludu po wszystkiej ziemi Egipskiej dla zbierania ścierniska (w. 12) przedstawia rozszerzanie się po całym teraźniejszym złym świecie powiększonego rygoru przekleństwa podczas Parousji i Epifanii, dotyczącego wszystkich z ludu Bożego tymi dodatkowymi cierpieniami. Lud szukając ścierniska (w. 12) zamiast słomy, której właściciele odmówili dostarczyć, przedstawia, jak co raz to więcej ciemieni ludzkie chwytali się ulgę sprawujących sposobów, które podczas powiększania wyroku zła przekleństwa ponad te, co były przed zniwem, obiecały pewną miarę ulgi z gorszego grożącego zła gnębiącego ze wszystkich stron. Przynaglaniu ludu przez przystawów (w. 13) przedstawia przyspieszanie przekleństwa, co z pewnością od 1877 r. powiększające się wykonuje. To jest widoczne w powiększającym się wielkim pędzie zła w państwie, kościele (nominalnym), rodzinie, finansie, przemyśle, handlu, społeczeństwie, kryminalistach społeczeństwa, transportacji, rolnictwie, pracy, radykalizmie, w kształceniu, wiedzy, militarystyce, zaprowadzaniu stosunków pokojowych, metodach sprawujących lepsze skutki, itp., itp., itp. Okropnie i nieustannie przemagające samolubstwo po wszystkich stronach, mówiące głośniejsze niż słowa, wymaga od ludu, żeby przechodził do ostateczności ("Wykonywajcie roboty wasze, zamiar każdodzienny, itd." - w. 13), powiększając się formy i rygoru przekleństwa w dodatku do tych form istniejących przed zniwem i do 1877 r. I w tych dodanych formach powiększonego przekleństwa jedna pogorsza drugą. Tym sposobem błąd i śmierć powiększa jedno drugie i każde z osobna powiększa się. Bicie urzędników z synów Izraelskich

(w. 14) przedstawia zadawanie cierpień reformatorom przez samolubstwo, światowość, grzech, błąd i śmierć. Wyzywanie i sprzeciwianie się takim reformatorom jak Lawson, Brian, La Folette, Willard, Comstock, Wheeler i McBride, w finansowym, politycznym i moralnym świecie; jak Mitchell, Gompers i Green, w świecie związków rzemieślników; jak Debs, MacDonald, Liebknecht, Tolstoy itd., w socjalistycznym świecie, pokazuje, jak grzech w drugich był reformatorów. Ich własne błędy wprowadziły ich w szkodzące pomyłki i zagnały ich w większości wypadków do przedczesnych grobów. Tym sposobem byli pobici pozafiguralni przystawowie. Szatanowe zdradzieckie obrócenie środka przeciw końcom daje się zauważyć w tych wypadkach - on sam będąc przedstawiony przez te pięć form przekleństwa, jako pozafiguralny ciemniący, bijąc przystawów, tj. urzędników (z ludu), których on postawił nad ludem, żeby ich ciemniły do ostateczności.

(24) Ciemniący (urzędnicy Faraona) (w. 14), domagając się od dozorców przyczyny, dlaczego oni nie dostarczyli jak pierwej, ani wczoraj ani dziś, wymaganej liczby cegieł, przedstawia, jak uczynki przekleństwa strofowały reformatorów za to, że sami dosyć nie ucierpieli opresji, jak również za to, że nie uciemniżyli dosyć lud Boży, co było skutkiem ich reformacyjnych wysiłków, zmierzających, aby ulżyć ludowi w pewnej mierze od przekleństwa. To wczoraj odnosi się do czasu, od kiedy Izraelici przestali pracować tak ciężko po wyjściu pierwszego poselstwa, zaczynającego się od 1874 roku, a trwającego do kw. 1877 r. To dzisiaj odnosi się do czasu po kw. 1877 r.; ponieważ trzeba pamiętać, że ten obraz trwa dalej do skończenia, aż do końca Epifanii. Cierpienia reformatorów posuwały ich do więcej wyczerpanych i skupionych publicznych wysiłków, żeby usunąć zło z przekleństwa, każda grupa zwalczając to zło przeciw któremu sama sobie obrała walczyć. Te więcej wyczerpane i skupione publiczne wysiłki są przedstawione przez urzędników z ludu (t. j. z przełożonych z synów Izraelskich) narzekających do Faraona (w. 15 - 18) o ich złym traktowaniu, o złym powodzeniu, jakie mieli i o cierpieniach, zadanych im przez złych przeciwników, których grzechy, samolubstwo, światowość i błędy, jak również reformatorów własne niedomagania, dokuczały tym ostatnim, przyciskając ich w procesie umierania. Ich cierpienia pod pogorszonymi formami przekleństwa przemawiają, jako czyny w pozafiguralnej narzekaniu przełożonych, że podczas gdy słoma nie była im dana ani ludowi ich (w. 16) to wymagano od nich i od ludu żeby dostarczyli tyle cegieł, ile przedtem robili gdy im dostarczano słomę.

(25) Z oskarżeń ciemniących (urzędników Faraonowych w. 14) i zdań przełożonych w w. 15, wnioskujemy, że przystawowie Izraelscy nad niewolnikami z Izraela musieli, oprócz doglądania niewolników, sami robić cegły; i to przecież jest widoczne w pozafiguralnej; bo wodzowie reformacyjni nie tylko mieli pracę doglądania Boskiego ludu ciemionego samolubstwem, światowością, grzechem, błędem i śmiercią, ale sami musieli przechodzić ciemnienie od pozafiguralnych ciemniących. Te protesty, okazane w czynach, często połączone z słowami, przeciw tym pozafiguralnym ciemniącym są pozafiguralnym pytaniem, stawionemu przez przełożonych (przystawów) Faraonowi, "Czemuż tak czynisz sługom twoim?" Zdanie, "Sługi twe biją", przedstawia faktyczne i słowne protesty przeciw opresji, jaką innych i ich własne grzechy, błędy i proces umierania przyniósł na reformatorów. Słowny i faktyczny protest P. Briana przeciw opresji przychodzącej do złego traktowania, jakie grzeszność i błędy p. Darrowa przyniosły na niego podczas debat na tle ewolucji w Dayton, Tenn. w 1925 r., kończących się jego aktualną śmiercią,

jest przykładem takich pozafiguralnych protestów. Przystawowie Izraelscy, kładąc winę tego na próg ludu Faraona, szczególnie jego urzędników (ciemieżców) (w. 16), przedstawia reformatorów kładzenie winy przez publiczne słowa i czyny na pozafiguralnych Egipcjan, szczególnie na grzech, błąd i śmierć, gdyż one działały przez pozafiguralnych Egipcjan. Są to te wysiłki przelożonych, aby dostać ulgę dla Izraela, które umożliwiły nas widzieć, że oni przedstawiają reformatorów.

(26) Odpowiedź Faraona (w. 17, 18) znaczy, w figurze i w pozafigurze, to samo, cośmy widzieli powyżej, gdy zastanawialiśmy się nad w. 7 i 8, które on tu powtarza, oprócz powtórzenia słowa "próźnujcie", które służy do dania większej siły tej myśli w figurze i pozafigurze. Przeto nie potrzeba dalszego wyjaśnienia tych wierszy. Rozumie się, tak jak w w. 7, 8, on dał tę odpowiedź w czynach, nie słowach. Przełożeni widząc (w. 19), że źle z nimi, przedstawia, że reformatorzy po wielu gorzkich zawodzących doświadczeniach zauważyli bezskuteczność swych wysiłków reformacyjnych, tak, nawet więcej niż daremność ich, gdyż ich najlepsze wysiłki tylko doprowadzały do gorszych nadużyć. To jest jasno widziane w światowej finansowej sytuacji i prohibicji w północnej części Stanów Zjed., gdzie przemytnictwo wódki sprawia wielu ludziom, zwłaszcza młodzieży gorsze zło niż szynk. Druga połowa w. 19 jest powtórzeniem drugiej połowy w. 11, więc nie będziemy tutaj powtarzać wyjaśnienia, lecz odsyłamy drogich braci do wyjaśnienia, danego powyżej na w. 11. Tak jak po ich rozmowie z Faraonem przełożeni spotkali się z oczekującym Mojżeszem i Aaronem, tak po każdym ogólnym wysiłku reformacyjnym i jego niepowodzeniu (jako pozafigura rozmowy z Faraonem) reformatorzy przyszli w kontakt z oczekującym Jezusem i Kościołem, tj., nastąpiło zamienienie idei pomiędzy reformatorami, a Jezusem i Kościołem, Jezus przemawiając przez Kościół. Mamy świetną ilustrację tego z r. 1897, po przegraniu p. Briana w jego wysiłkach reformacyjnych w łączności z agitacją za nieograniczonym kuciem srebrnych pieniędzy w jego ubieganiu się o stanowisko prezydenta, Jezus i Kościół spotkali go rozdziałem "Wołania Żeńców" z 4 - go tomu, który ukazał się w r. 1897. Ten rozdział ukazał się w Strażnicy (1 - go paź., 1896 r.; Nr. 19, Strażnica Dodatkowa) i był rozpowszechniony w liczbie 100, 000 kopii przez Narodowy Komitet Demokratyczny, jako część ich literatury propagandowej na poparcie stanowiska p. Briana. Lecz przepowiednie tej Strażnicy z Listu Jakuba 5: 1 - 8 o niepowodzeniu się jego wysiłków dało się jemu i innym odczuć tak, że poszkodziło jego sprawie; i ich zawód zmusił ich uczynkami do obwinienia naszego Pana i prawdziwego Kościoła (w. 21) za powiększenie zła.

(27) Życzenie przelożonych (w. 21), żeby Jehowa raczył wejrzeć i rozsądzić Mojżesza i Aarona za pobudzenie Faraona i jego sług przeciw nim, przedstawia reformatorów w ich uważaniu Kościoła, podczas jego działania w rzeczywistości, jako mówcze narzędzie Jezusa, zaskodzącego sprawie reformacyjnej, przez pobudzenie złych przeciwników i warunków przeciw ich pracy reformacyjnej, pragnąc i modląc się, żeby Bóg raczył ich rozsądzić przeciw tym, co byli w rzeczywistości Chrystusem Bożym. Ci reformatorzy, będąc bardzo pewni, że mają rację, mogli uważać tych, co rzeczywiście byli Chrystusem Bożym, za nieprzyjaciół sprawiedliwości, przeciw komu czuli się być usprawiedliwieni w modleniu się i pragnieniu czynami przekleństwa Bożego! Co za ostrzegający przykład przeciw zbytnej pewności i zarozumiałości! Jak jawnie widocznymi reformatorzy stoją tutaj objawieni, jako pragnący popularności ("żeście nas ochydzili"), nawet przed bezbożnymi; Niepopularność u bezbożnych właściwie powin-

na być uważana, jako udekorowanie za zasłużoną służbę, udzieloną przez pochwalającego Jehowę tym, co są wierni Jego sprawie. Wielu się dziwiło dlaczego ci reformatorzy nie przyszli do znajomości Prawdy. W. 21, pokazując, że oni schlebiali dwom partiom, wzdychali za popularnością, nawet u bezbożnych, dowodzi, że im było brak potrzebnej pokory, głodu, cichości, rzetelności i świętobliwości. Z pewnością tu znów widzimy, że nie wszystko jest diamentem co się iskrzy. Mówienie przelożonych, że Mojżesz i Aaron dali miecz w rękę Faraona i jego sług, aby ich zabili, przedstawia głoszenie reformatorów słowem i czynem, że ci co byli rzeczywiście Chrystusem i Kościołem, stawiali swoim ciemieżcom argumenty, zbijające ich pozycje. Sprawa p. Briana, powyżej podana, jest do punktu. Nasze omówienie zajęcia się naprawianiem zaułków, nawracaniem, prohibicją, pracą podnoszenia społeczeństwa, dobrego obywatelstwa, itp., połączone z naszym wskazaniem na różnicę w naszej misji, na proporcjonalną daremność pracy reformacyjnej teraz i na królestwo, jako jedyne lekarstwo na obecne zło i dawanie naszego czasu i siły dla pracy Pańskiej, reformatorzy uważali, jako dawanie argumentów przeciw nim w ręce diabła i złych ludzi, aby ich zbili.

(28) Wrócenie się Mojżesza (w. 22) do Pana ze sprawozdaniem z pozornego niepowodzenia się przedstawia powtórzenie faktu przez naszego Pana przed Bogiem, że publiczne wysiłki zdawały się być nieowocne. Żal Mojżesza w tej sytuacji, która jakoby się pogorszyła dla ludu Bożego, przez jego, od Boga mu poleconą pracę, żeby pozyskać ich uwolnienie, sprawując dotąd przeciwne skutki od tych, co były pragnione i zamierzone, przedstawia współczujące serce naszego Pana, smucące się nad tym tymczasowo gorszącym stanem ludu Bożego, spowodowanym przez Jego pracę od Boga mu powierzona, aby starał się pozyskać ich uwolnienie, lecz jakoby pogorszył sytuację zamiast sprawić pragniony i zamierzony lepszy stan. Sympatyczny smutek przemówił do Jehowy a nie Jego słowa, co jest pozafigurą pytań Mojżeszowych i zdań w. 22 i 23. Pomimo faktu, że Mojżesz i Jezus byli ostrzeżeni na początku o niepowodzeniu z Faraonem (2 Moj. 3: 19, 20; 4: 21 - 23), to jednak ich głęboka miłość dla ludu Bożego i współczucie z nim uczyniły ich bardzo smutnymi w ich powiększonym ciemieństwie. W. 22 i 23 objawiają nam głęboką miłość dla i współczucie z figuralnym i pozafiguralnym ciemieżonym ludem Bożym, odczuwane stosownie przez figuralnego i pozafiguralnego Mojżesza. Dla nas samych znajduje się dużo pociechy w tej myśli, że mamy współczującego Arcykapłana i Wodza, który był dotknięty odczuciem naszych słabości. (Do Żyd. 2: 17, 18; 4: 14, 15.) Miłość i współczucie, którego nasz Pan się nauczył względem nas podczas Swoich dni w ciele jeszcze pozostają z Nim i kwalifikują Go na Arcykapłana stosownego dla nas w naszej potrzebie. (Do Żyd. 5: 7 - 9.) Te zastanowienia powinny współdziałać z innymi, ażeby nas powstrzymać od omdlewania (Do Żyd. 12: 3) i pobudzać nas zapewnieniem, żeby udawać się do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę do pomocy w czasie potrzeby (Do Żyd. 4: 16), widząc, że On zawsze żyje, "aby orędownął za nami, " (Do Żyd. 7: 25). jak to jest pokazane w figurze w w. 22, 23. Tak figuralny, jak i pozafiguralny Mojżesz pokazuje, jak trudno jest dla nawet najlepszych istot znieść bez smutku bardzo pożądaną nadzieję niewypełnioną "A przecieś nie wybawił ludu twego". Z w. 22 i 23 możemy dobrze nauczyć się lekcji współczucia, miłości, pragnienia praktycznych skutków z wysiłków wyłożonych, spodziewania się tymczasowych niepowodzeń, cierpliwości wśród nadziei niewypełnionej, modlitwy na pracę Pańską, ufności w powiedzeniu Bogu wszystkich świętych

uczuc naszych serc i ufności naszemu Panu i Jego Arcykapłańskiej usłudze dla nas dla naszego wykształcenia.

(29) Dotąd badaliśmy pierwsze pięć rozdziałów 2Ks. Moj. i teraz przychodzimy do szóstego. W ostatnich dwóch wierszach 2Ks. Moj. 5 rozdz. rozważaliśmy jak Mojżesz (i Chrystus) boleśnie odczuli powiększone ciążenie ludu wskutek ich pierwszych wysiłków uwolnienia; a 2Ks. Moj. 6: 1 - 13 pokazuje, jak Bóg odpowiedział i zachęcił Swoich Posłańców - figuralnego i pozafiguralnego. Jeżeli Faraon myślał, że da sobie radę z Bogiem Izraela, to jeszcze czekała go nauka przez gorzkie doświadczenie, co jest figurą na myślenie Szatanowe, że on da sobie radę z Bogiem pozafiguralnego Izraela, Bogiem całego wszechświata, lecz przez doświadczenie dowiadyuje się inaczej. Figuralna zachęta, jaką Bóg dał Mojżeszowi (w. 1) przedstawia zachęcenie, jakie Bóg dał naszemu Panu w Jego współczującej trosce nad powiększoną srogością przekleństwa, wprowadzoną przez Szatana, żeby zapobiec pierwszym wysiłkom naszego Pana w wybawieniu pozafiguralnego Izraela. Czy Faraon i Szatan puścili w bieg zapobiegawcze środki? Bóg puścił w bieg przeciwdziałające, o wiele skuteczniejsze, tak w figurze, jak również w pozafigurze. "(Teraz ujrysz, co uczynię Faraonowi!)" Tak jak Mojżesz nie wiedział naprzód wszystkich szczegółów Boskich środków mających być przedsięwziętych przeciwko Faraonowi ("Teraz ujrysz"), tak naszemu Panu przed Jego Wtórym Przyjściem nie było dane wiedzieć wszystkich szczegółów, mających być przedsięwziętych przeciw Szatanowi podczas Parousji i Epifanii naszego Pana. Tyle ile z tych było pozostawionych do wyjaśnienia Mojżeszowi dopiero po jego wstąpieniu w aktualną pracę skutecznego wyzwolenia dla Izraela i to dopiero gdy był właściwy czas na jej zaczęcie się, tyle też szczegółów, jakie nasz Pan miał wykonać podczas Jego misji Wtórego Przyjścia, było powstrzymanych od Jego wiedzy, aż dopiero gdy był właściwy czas na wprowadzenie ich w czyn. Przeto Jego żal z powodu powiększonych cierpień z pogorszenia się przekleństwa nad pozafiguralnym Izraelem, sprowadzonego przez Szatana, był usunięty przez objawienie Jehowy naszemu Panu, jak zwycięży opozycyjne środki Szatana i zmusi go przez okazanie wielkiej mocy ("w ręce moźnej"; w. 1) nie tylko, aby ich wypuścił, ale żeby to uczynił z takim naciskiem, że ich wypędzi z jego posiadłości w ciemności, tak jak w figurze nie tylko, że Faraon puścił Izraela, lecz w jego troskliwości żeby się pozbyć takich kłopot zadających niewolników, on ich wypędził w jego pragnieniu, aby siebie i lud swój uwolnić od takich, co mieli takiego zadającego plagi Boga, jakim Bóg Izraela okazał się być upartemu Faraonowi i jego ludowi.

(30) Powtórzenie myśli w w. 2, w wyrażeniu, Nadto mówił Bóg do Mojżesza, i rzekł do niego, " jest zamierzone w celu dania nacisku i to, co było mówione, rzeczywiście zasługiwało na nacisk: "Ja Jestem Jehową". To przedstawia, jak Bóg po zapewnieniu Jezusa (w. 1), że on zmusi Szatana, aby przystał na wolę Jehowy w sprawie uwolnienia ludu Bożego, dał nacisk na tę myśl swoją mową, która była stosownie wyrażona z naciskiem z powodu tego, co ona miała przedstawiać. Boskie mówienie do Mojżesza, "Jam Jehowa", przedstawia, że Bóg zapewnił Jezusa Swoimi przymiotami istoty i charakteru; że On postara się o to, że wyswobodzenie nastąpi w swoim czasie; ponieważ On przy tym przysiągł na Samego Siebie w wszystkim czym był i jest i co On może uczynić, że On dokona Swego celu. Boskie przeciwstawienie objawienia Samego Siebie (w. 3) Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi tylko, jako Wszechmogący, z objawieniem Siebie Mojżeszowi, jako samoistniejącego Boga, doskonałego charak-

teru, przedstawia Boskie przeciwstawienie faktycznego objawienia Samego Siebie w Jego miłości do Jezusa i Kościoła w Żniwie Żydowskim, jako Wszechmogący z rzeczywistym objawieniem Samego Siebie, Samemu Sobie w Swej miłości, a Jezusowi i Kościołowi jako samoistniejącego Boga doskonałej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy podczas Parousji i Epifanii. Jest znaczna różnica w tych dwóch rzeczywistych objawieniach obydwóch Żniw. Podczas gdy w Żniwie Żydowskim moc Boża więcej objawiała się, jako działająca w Jego rzeczywistym objawieniu Samego Siebie, co na przykład pokazane jest w pierwszym żyjącym stworzeniu, które było mocą, wołającą "Chodź", przy otwarciu pierwszej pieczęci (Obj. 6: 1; porównaj z w. 3, 5, 7 i Obj. 4: 6, 7); to w Żniwie Wieku Ewangelii wszystkie Boskie przymioty istoty i charakteru (Jehowy) są rzeczywiście objawione, jako działające współrzędnie ku triumfującej konkluzji Boskich zamiarów Wieku Ewangelii, z większym naciskiem, niż był dany w faktycznym objawieniu Żniwa Wieku Żydowskiego. O ile chwalebniej świeci Boska mądrość (i tym chwalebniej będzie nawet świecić, czym więcej Epifania się rozwinie) w większej ilości rzeczywistego światła obecnego Żniwa w porównaniu z jej świeceniem w Żniwie Żydowskim! To samo jest widoczne odnośnie Jego sprawiedliwości, mocy i miłości, ponieważ one świecą w większych dziełach w okresie Wtórego Przyjścia, w przeciwstawieniu do tych w okresie Pierwszego Przyjścia. Dlatego można mówić o faktycznych objawieniach, jakie Żniwo Żydowskie uczyniło o Bogu, jako okazujące się Bogu w Jego miłości, a Jezusowi i Kościołowi w niższym pojęciu zasadniczym wyrażeniu, Bóg Wszechmogący; natomiast rzeczywiste objawienia Parousji i Epifanii słusznie zmuszają Go okazać Się Samemu Sobie w Swej miłości, a Jezusowi i Kościołowi, jako Boga sam przez się istniejącego, Boga doskonałej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Po szczegóły odnośnie imienia Jehowa, według znaczenia jego w tym wierszu, odsyłamy naszych czytelników do Ter. Pr. '39, str. 36 - 37.

NACISK ZNOWU DANY NA PRZYMIERZE Z ABRAHAMEM

(31) Aluzje do Przymierza z Abrahamem w jego ziemskich i niebiańskich zarysach, figuralnie podane w w. 4, i aluzje do współczucia Boskiego z wzdychaniem Izraela i ponowna obietnica wypełnienia tego przymierza i wyprowadzenie Izraela z wielką mocą i przyprowadzenia go do ziemi Chananejkiej, podane w w. 5 - 8, były wyjaśnione w figurze i w pozafigurze, przy omawianiu 2Moj. 2: 23 - 25; 3: 6 - 10, 16 - 19; przeto nie potrzebujemy tutaj powtarzać tych wyjaśnień. Wyjaśnimy, figurę i pozafigurę tylko takich zarysów w w. 4 - 8, których nie omawialiśmy pod zacytowanymi powyżej wierszami. Jeden z takich zarysów znajduje się w w. 6, w wyrażeniu, "w ramieniu wyciągnionym i w sędziach wielkich", (sędziach wielkich). To wyrażenie znaczy: jawnie wyrażona i użyta moc i wielkie kary. Te były okazane w scenach z łaskami w 2Moj. 7, w dziesięciu plagach i w porażeniu Egipcjan w Morzu Czerwonym. Figuralne i pozafiguralne znaczenie tych mamy nadzieję dać w swoim czasie. Drugi taki zarys znajduje się w w. 7, w obietnicy Bożej wziąć Izraela za Swoją lud i ofiarować się im za ich Boga, co przedstawia Boskie ofiarowanie pozafiguralnemu Izraelowi duchowych i ziemskich klas przywileju być Jego ludem i Jego ofiarowanie im być ich Bogiem, tym sposobem będąc w pokrewieństwie z sobą przez Przymierze z Abrahamem. Zapewnienie Izraelowi (w. 7), że oni poznają, iż to był Jehowa, który był ich Bogiem, przedstawia, że Bóg teoretycznie i rzeczywiście tak objawi Się pozafiguralnemu Izraelowi w Parousji i Epifanii i w Tysiącleciu, że oni poznają, iż Bóg ich jest samo-

istniejący, doskonały w mocy, mądrości, sprawiedliwości i miłości. To całe przemówienie (w. 1 - 8) przedstawia pociechę i zachętę, uzasadnioną na Przymierzu z Abrahamem i było dane przez Boga naszemu Panu wśród zawodzących doświadczeń, zaczętych w r. 1877 przez Szatanowe przyspieszenie przekleństwa. Jest to godnym uwagi, że Bóg pociesza i zachęca nawet uwielbionego Jezusa przez obietnice Przymierza. Jeżeli kiedykolwiek jesteśmy strapieni, zawiedzeni, zniechęceni, lub w jakim innym zmartwieniu, to nauczmy się zastosowywać do siebie, jako do wiernych w poświęceniu, obietnice Przymierza (1 Moj. 22: 16 - 18), dane nam od Samego Jehowy pod przysięgą; a znajdziemy w nich dostateczną pociechę, zachętę i moc. (Do Żyd. 6: 13 - 20.) Jest także godnym uwagi, że po pocieszeniu i zachęceniu naszego Pana Bóg (w. 1 - 5), polecił Mu dać tę samą pociechę i zachętę pozafiguralnemu Izraelowi (w. 6 - 8), nawet tak, jak w tych wierszach On dał Mojżeszowi figuralną pociechę, itd., i potem polecił mu udzielić jej Izraelowi. Czyńmy to jeden drugiemu po Boskim udzieleniu nam Swej obfitej pociechy i zachęty. Prosimy tu znowu zauważyć, że Bóg kładzie nacisk na Przymierze z Abrahamem.

(32) Bardzo stosownie powiedział Bóg, że Izrael (w. 7) pozna Go, jako Jehowę, Który ich wyprowadza z ciężarów egipskich; ponieważ tego trzeba było się spodziewać: że ów Bóg, Którego natura miała takie przymioty istoty i Którego charakter miał takie zalety, jak Jehowa, okaże Się być Przyjacielem i Wyswobodzicielem Swego ciemzonego ludu z ich ciemzców i w takich czynnościach będzie poznany przez nich, jako Jehowa, ich Bóg. Więc pozafiguralny Izrael, widząc i doświadczając pracę Bożą, sprzyjającą Kościołowi i wyswobadzającą go i świat, poznałby, że ich Bogiem przymierza jest w rzeczywistości Jehowa, Ten absolutnie doskonały w wszystkich Jego przymiotach istoty i charakteru, Którego wszystkie przymioty świadczą jawnie o Nim w Jego naturze i charakterze w Jego chwalebnej pracy budowania i wyswobodzenia Jego ludu, jako przeciwnej ich ciemnościom teraz i przy końcu następnego Wieku. Rzeczywiście drogocenne są nam uciemżonym zapewnienia, odnośnie obiecanego nam dziedzictwa niebieskiego Chanaanu; i uciemżonemu światu są cenne zapewnienia odnośnie jego obiecanego dziedzictwa w rajskim Chanaanie, według tego, jak one są zobrazowane przez drogocennosc zapewnień ciemżonemu Izraelowi o jego obiecanym dziedzictwie w ziemskim Chanaanie (w. 8). Przysięga, uczyniona Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, przedstawia przysięgę, połączoną z Przymierzem (1 Moj. 22: 16 - 18) według tego, jak ona stosuje się do Boga Abrahama, w Jego przymiocie miłości szczególnie, do Jezusa (Izaaka) i do Kościoła (Jakuba). Jak zapewniająca jest nam ta przysięga, zwłaszcza w tych wielkich i przykrych próbach, w których wszystko ziemskie układa się przeciwko nam; To, umiłowani, jest rzeczywiście kotwicą naszych dusz, pewną i bezpieczną i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę, gdzie Przewodnik wszedł dla nas, Jezus, stawszy się według porządku Melchisedekowego najwyższym kapłanem na ten wiek! (Do Żyd. 6: 19, 20.) Boskie dodanie zdania, "Jam Jehowa, " (w. 8) do obietnicy było na zapewnienie figuralnemu i pozafiguralnemu Izraelowi o nieodmienności Jego obietnicy. On Sam, w Swych przymiotach osoby i charakteru, jest gwarancją dla obydwóch Izraelów o pewności, że ich obietnice się wypełnią. Chwała niech będzie naszemu Bogu, wielkiemu Jehowie, w niebie, na ziemi i pod ziemią! A niech Izrael Boży wszędzie powie, Amen i Amen!

BEREAŃSKIE PYTANIA DO POWYŻSZEGO PRZEDMIOTU

(1) Co przedstawia Boskie mówienie Mojżeszowi, żeby mówił do Aarona i włożył w usta jego słowa, które on ma mówić do Izraela? Boskie przyrzeczenie, że będzie popierać Mojżesza

(33) Mojżeszowe mówienie (w. 9) rzeczy, podanych w w. 1 - 8, do Izraela przedstawia oznajmienie Prawdy, jakie Jezus uczynił do ludu Pańskiego od 1878 do późna 1880 r. Było to w tym czasie, że przez Niego braciom w ciele było dane zrozumieć jaśniej upadek królestwa Szatana i pierwsze zmartwychwstanie, jako zaczynające się w 1878 r. przez obudzenie świętych, którzy przedtem zasnęli i ciągnące się dalej przez dodanie do nich tych, co umarli od tego czasu. Dane im też było jaśniejsze wyrozumienie okupu, co się tyczy Kościoła, w związku z przesiewaniem zaparca się okupu, które zaczęło się w czerwcu, 1878 r. i trwało przez następne trzy lata, tak, trwało przez lata później i jeszcze trwa. Było to szczególnie w tym okresie, w 1879 r., kiedy światło na przybytek ogólnie i na 3 Ks. Moj. 16 szczegółowo, było dane przez Jezusa, najpierw onemu Słudze, a potem Kościołowi, pokazując obydwie pozafiguralne ofiary za grzech, obydwie zbawienia w odrębnych naturach, trzy wielkie przymierza, po jednym wyłącznie do każdego z trzech Wieków - Żydowskiego. Ewangelii i Tysiąclecia - z Chrystusem, Głową i Ciałem, jako produktem Przymierza Sary i Pośrednika Nowego Przymierza. Tutaj też nauka o Arcykapłanie Świata została wyświełona. Było to w dawaniu tych prawd, i innych mniej ważnych, od 1878 do 1880 r., kiedy Jezus wypełnił figurę Mojżeszowego mówienia (w. 9) do Izraelitów rzeczy, które Bóg mu rozkazał w w. 1 - 8. W dawaniu ich pozafig. Izraelowi Jezus mówił, nie jedynie, lecz szczególnie przez naszego Pastora, który był, krótko po zaczęciu się tego czasu, uczyniony onym Sługą - W 1879 r. Określiliśmy, jak to było uczynione w swoim historycznym umieszczeniu w Ter. Pr. '38, str. 82 - 85. Jak szczegółowo te prawdy i inne towarzyszące im wówczas były pozafiguralne zdania w. 1 - 8, powiedziane przez Mojżesza Izraelitom (w. 9)! Lecz przyjęcie, jakie Izrael przy tej okazji dał Mojżeszowemu mówieniu, było dla niego wielkim zawodem - "Ale nie usłuchali Mojżesza dla ściśnionego ducha, i dla niewoli ciężkiej". Te słowa zasługują na specjalną uwagę. One wskazują, że powiększenie się ich ciemnienia tak złamało ich ducha, że wytoczyło z ich serc spodziewane uwolnienia i przeto oni nie usłuchali słów Mojżeszowych. W tym oni przedstawiali doświadczenie, jakie pozafiguralni Izraelici nie będący w Prawdzie, mieli pomiędzy kw. 1878 r., a paź. 1880. Ten szczególny okres był najbezowocniejszy z całego czasu życia, o ile się tyczy pozyskiwania nowych do Prawdy. Nie mówimy o nowych spłodzeniach, chociaż nie mało takich wydarzyło się w nominalnym Kościele, zwłaszcza pomiędzy kw. r. 1878, a paź. r. 1886; ponieważ trzeba nam pamiętać, że zupełność z Pogan weszła próbnie podczas okresu od Wielkanocy 1878 r. do około paź. 1880 roku. (Do Rzym. 11:25 - 29; porównaj z B 232, par. 1 z 245, par. 2); i że specjalne wezwania zaczęły się w paź. 1881 r., jako dowód ustania ogólnego powołania krótko przedtem. Naturalnie nie byłoby żadnych nowych spłodzeń pomiędzy czasem zaczęcia wchodzeń zupełności z pomiędzy Pogan w kw. 1878 r., a ustaniem ich wchodzenia około paź. 1880 r. z jednej strony, a zaczęciem się pierwszych specjalnych wezwań z drugiej strony, jako dowód skończenia się ogólnego powołania krótko przed paź. 1881, możliwie paź. 1880. To nie wchodzi tak bardzo do tego zarysu, co w. 9 odnosi się. Raczej odnosi się do faktu, że to poselstwo otrzymało rzadko uwagę od nowych stworzeń i innych, nie będących w prawdzie i, że bardzo mało nowych, nawet z spłodzonych, przyszło do Prawdy w tych 2 i pół latach.

jako Jego mówcze narzędzie i Aarona jako mówcze narzędzie Mojżeszowe? Że On pokieruje pracą tak Mojżeszową, jak i Aaronową? Jaka jest różnica w figurze i pozafigurze, względem mówczych

narzędzi, o których jest mowa w w. 15 i 16? Co to znaczy, w figurze i pozafigurze, że Mojżesz był bogiem Aaronowi, a Aaron był jego prorokiem? Co przedstawia Mojżeszowe wzięcie do ręki cudotwórczej laski? Jak w figurze i w pozafigurze Mojżesz był wykwalifikowany podjąć i pokierować wyswobodzenia?

(2) Co przedstawia powrót Mojżesza do Jetra i pytanie o pozwolenie, ażeby iść do Egiptu i dowiedzieć się jak powodzi się jego braciom? Jetrowe zgodzenie się na to i życzenie szczęścia? Jehowy mówienie Mojżeszowi w ziemi Madyjańskiej, żeby powrócił, zapewniając go o bezpieczeństwie? Mojżeszowe wzięcie swej żony i dwóch synów z sobą?

(3) Co przedstawia jego posadzenie ich na osła, żeby ich zawieść do Egiptu? Ich zaczęcie powrotu do Egiptu? Mojżeszowe wzięcie laski Bożej w rękę? Boskie powtórzenie Mojżeszowi, aby patrzył, żeby wykonał przed Faraonem wszystkie cuda? Co znaczy że Bóg zatwardził serce figuralnego i poza figuralnego Faraona? Dlaczego Bóg oznajmił o takim zatwardzeniu serca w figurze i pozafigurze? Jakie są dwa skutki tego w figurze i pozafigurze?

(4) Co przedstawia Boskie mówienie Mojżeszowi, żeby powiedział Faraonowi, że Izrael jest pierworodnym Bozym? Boskie danie tego, jako powodu żądania wypuszczenia Izraela, aby służył Bogu? Boskie mówienie Mojżeszowi, żeby powiedział Faraonowi, jeżeli on odmówi, to żeby groził mu śmiercią jego pierworodnego? Jak to obejmuje wtóra śmierć większości członków Rzymskiej hierarchii? Co reprezentują rozkazania w. 21-23, dane Mojżeszowi w podróży do Egiptu? Kogo, na pierwsze spojrzenie zdają się że Bóg chciał zabić, ale nie zabił, bo Gersom został obrzezany (w. 24-26)? Dlaczego takie naturalne wrażenie jest mylne? Co nasuwa myśl, że to był Gersom, który był w niebezpieczeństwie? Możliwie przez co? Dlaczego ta myśl jest właściwa?

(5) Jaki figuralny fakt dowodzi, że Gersom jest figurą na wierniejszą usprawiedliwioną klasę, niż Eliezer? Jaka pozafiguralna myśl sprzyja tej myśli? Jakie rzeczy były doświadczane wśród Adwentystów, którzy wyszli z Babilonu pomiędzy 1846 i 1874 r.? Jaki był skutek ich na Adwentystów? Na zarodek wiernych? Na towarzyszących wiernych usprawiedliwionych? Czem groził skutek tego tym ostatnim? Jak to było zapobiegnięte? Co przedstawia gospoda w. 24? Że Mojżesz, Zefora i ich dwaj synowie byli w drodze?

(6) Co przedstawia Boskie zabezpieczenie Gersomowi? Że Bóg chciał go zabić? Obrzezanie go przez Zeforę ostrym nożem? Gersomowe poddanie się mu? Gersomowe wyzdrowienie i mieszkanie nadal z Mojżeszem i Zeforą? Że opis nie włącza Eliezera? Rzucenie obrzezanej skóry przed nogi Mojżeszowe przez Zeforę i mówienie: "Zaprawdę, obłubieńcem krawawym jesteś mi," z powodu obrzezki? Powtórzenie tego wyrażenia?

(7) Co reprezentuje Boskie mówienie Aaronowi, żeby poszedł spotkać Mojżesza? Żeby to uczynił na puszczy? Posłuszeństwo Aronowe? Spotkanie się Mojżesza z Aaronem? Czem jest całowanie? Czem są wargi Chrystusa? Co przedstawia Mojżeszowe Aaronowe pocalowanie jeden drugiego, gdy się spotkali? Jakie nasze doświadczenie w uczestnictwie tego spotkania? Co ostawia Mojżeszowe oznajmienie Aaronowi wszystkich rzeczy, które mu Bóg objawił i dzieła, które mu kazał uczynić?

(8) Co reprezentuje Mojżeszowe i Aaronowe pierwsze zgromadzenie starszych? Aaronowe powiedzenie starszym i ludowi wszystkich słów Boskich, objawionych Mojżeszowi, Jego dokonanie pierwszego znaku, Drugiego? Trzeciego? Że te znaki były wprawdzie dokonane przed Izraelem? Że były dokonane potem przed Egipcjanami i Faraonem?

(9) Co było pierwszą pracą Parousyjną i Epifaniczną? Drugą? Co to przedstawia, że ludzie uwierzyli przez te nauki? Że oni pokłonili swoje głowy i oddali cześć? Co się w ten sposób wypełniło figura i pozafigura?

(10) Jak daleko przeszliśmy w naszym badaniu 2 Ks. Moj.? O czym jest mowa w 2 Ks. Moj. 5? Co to przedstawia? Co przedstawia Mojżeszowe i Aaronowe pójście do Faraona po zajęciu się najpierw Izraelem? Co nie mamy rozumieć, że ich mówienie z nim przedstawia? Dlaczego nie? Jak mamy rozumieć, że figura tego była wykonana? Jak to się zgadza z figurą?

(11) Jak w pozafigurze wypełniło się Mojżeszowe i Aaronowe mówienie, "Tak mówi Pan, Bóg Izraelski"? Ich mówienie, „Puść lud mój”? Ich oznajmienie celu żądania? Że to było w radosnego obchodzenia święta? Że to było dla Boga? Że to na puszczy? Że to żądanie było uczynione w imieniu Pańskim? Co ten fakt nasunąłby rzetelnemu człowiekowi, w figurze i pozafigurze?

(12) Co omawiają w. 1—5? W czym nam pomaga ten fakt? Co reprezentuje przybycie Mojżesza i Aarona do Egiptu? Ich pierwsza praca względem Izraela? Co te dwie figury pomagają widzieć? Przez które trzy pisma była pierwsza publiczna i zniwiarska wykonywana w literacki sposób? Jakie jeszcze formy usługiwania były użyte w publicznej pracy? Którzy byli pielgrzymami? Strzelcami? Jaka gazetka była rozpowszechniana?

Które dwie z tych usług były na małej skali? Która była w całej pełni? Przez jakie zdania jest ta praca zobrazowana?

(13) Z jakich trzech rzeczy składała się zuchwała odpowiedź Faraona? Co te trzy rzeczy przedstawiają? W jaki sposób Szatan nie dał tych odpowiedzi? Jak on je dał? Które prawdy Chrystus i Kościół przedstawił od kw. 1877 do kw. 1878 r.? Które przeciwne błędy one zarazem zbili? Co takie głoszenie i dotyczące pragnienia stanowiły? Jakie były te trzy rzeczy co uczyniły przeciwne twierdzenia i postępowanie kleru, polityków i arystokracji? Co oni dodali do tych trzech rzeczy? Jak oni nie działali w tym? Kto był ich podżegaczem? Jakimi trojakimi sposobami on się okazał takim? Jakie trzy rzeczy Szatan tym sposobem aktualnie uczynił? Co Szatan przez to uczynił?

(14) Kiedy te szatańskie sprzeciwiania i przeszkody nastąpiły? Kto ich udzielił? Dlaczego? Co on przez stulecia uczynił Prawdzie? Pomiedzy którymi latami on był znowu zmuszony je słyszeć, jako nowo postępującą rzecz? Jako rozwiniętą rzecz? Jakiego skutku nie miało jego postępowanie? Jaki miało? Jak i gdzie to jest zobrazowane? Co słowo zabiezał znaczy w takich łącznościach jak: 2 Moj. 5:3; 4:24; 4 Moj. 23:3, 4, 15, 16? Co nie znaczą, a co znaczą słowa, "Bóg Hebrejczyków zabiezał nam"? Jak oni wypełnili te słowa w pozafigurze? Co przedstawia grzeszność figuralnego żądania? Czego wypełnieniem było to żądanie? Jaka nowa rzecz była oddana, jako dowód udzielenia tego żądania? Co ten dodatek przedstawiał? Co byłoby się stało w pozafigurze, gdyby nie podjęto symbolicznej podróży i gdyby się nie wytrwało w niej? Jakim sposobem 2 Tes. 2:9-12 i sześć przesiewań żniwa udowodnią ją to odnośnie pozafiguralnego moru? Co przedstawia miecz w. 3-go? Jak on działał odnośnie niewiernych?

(15) Co przedstawia Faraonowe strofowanie Mojżesza i Aarona za wzbudzenie pragnienia wolności w Izraelu? Jaki skutek w figurze i pozafigurze miało to wzbudzenie tego pragnienia? Jakim sposobem to było dokonane w pozafigurze? Jaki był wynik tego? Co było figurą na to? Jak to poskutkowało na Faraona w figurze, a na Szatana w pozafigurze? Co przedstawiało Faraonowe rozkazanie Mojżeszowi i Aaronowi, żeby wykonali pracę niewolników? Przez co on usiłował to uczynić? Co jest zobrazowane przez Faraonowe winowanie Mojżesza i Aarona za wstrzymywanie Izraelitów i innych od pracy? Oprócz w. 5-go, jakie inne ustępy udowodniają, że to odpoczywanie włączało także innych oprócz figuralnego i pozafiguralnego ludu Bożego? Przez kogo przyszło to strofowanie w pozafigurze?

(16) Co pokazują w. 6—9? Jak Faraon usiłował ze swej strony naprawić sytuację? Jak on myślał, że jego sposoby dokonają jego celu? Co pozafiguralnie Szatan najpierw daremnie usiłował uczynić? Co jeszcze on w tym czasie uczynił? Co on tym sposobem zamierzał uczynić? Przeciw komu on to uczynił? Na czym on polegał odnośnie powodzenia? Co przedstawia wyrażenie "Jordan wzbiera i wylewa na wszystkie brzegi swoje, na każdy czas żniwa"? Co jest dowodem tego odnośnie żniwa żydowskiego? Jak my to wiemy dotąd o obecnym żniwie? O pozostałej części obecnego żniwa? Co pod tym względem charakteryzuje obecne żniwo ponad wszystkie inne?

(17) Kto jest pozafiguralnymi ciemiężycielami w. 6? Przystawami ludu? Jaką podwójną rzecz uczynili figuralni i pozafiguralni urzędnicy? Jak w. 10—21 udowodniają to? Jakie mamy przykłady takich reformatorów w politycznym, moralnym, religijnym i kapitalistycznym świecie? Co oni usiłowali uczynić i w jaki sposób? Jaką dotyczącą właściwość mają pozafigury, wypełnienia figur kolejnych i symboliczne czyny? Jakie ilustracje udowodniają to? Co to udowodnia? Kiedy zapobiegawcze kroki Szatana zaczęły się? Jakie dwie rzeczy udowodniają to? Co nie mamy rozumieć odnośnie Szatanowego postępowania w ten sposób? Jakie mamy dotyczące szczegóły w wylewaniu czas? W czym ta właściwość się nie okazuje?

(18) Co przedstawia Faraonowe rozkazanie, żeby powiększyć pracę Izraela? Komu ten rozkaz był dany w figurze i w pozafigurze? Kiedy i przez co on zaczął to w politycznym, przemysłowym i finansowym świecie? Czym on powiększył biady wprowadzone przez zasadę liczenia obiegowych pieniędzy według wartości złota? Jak to było? Komu szczególnie? Jako odwet, który kraj teraz cierpi wskutek tego? Które inne rzeczy pokazują taką samą opresję politycznie? Czego reformatorzy dokonali? W jakich sprawach? Jak to ciemiężenie postępowo religijnie od 1878 r.? Wśród których trzech klas?

(19) Co fakty obecnego żniwa udowodniają odnośnie tego przedmiotu? Jak to się okazuje w świecie złych nałogów? Ubóstwa? Wykształcenia? W urzędach Państwowych? W świecie finansowym i przemysłowym? Robotniczym Jak historyk Simonds streszcza tę sytuację narodo i finansowo?

(20) Które fakty wykazują tę opresję w życiu rodzinnym? W religijnym świecie? W jakich sześciu ogólnych formach? Jakie są niektóre szczegóły pod każdą z tych form? Wśród których trzech grup to sprawuje ciemiężenie? Jak to się objawia w świe-

cie wyższej klasy społeczeństwa? Co wszystkie te fakty udowodniają? Kiedy Szatan według figury zaczął to ciemnienie? Co on czyni z nim od tego czasu? Jak on to wykonuje przez ludzi i warunki? Kto przeto, pomimo działalności jego agentów jest tym prawdziwym ciemniącym?

(21) Co przedstawia twierdzenie Faraona, że Izraelici są leniwi? Co przedstawia okrutność Faraona w gnębieniu Izraela przez powiększenie ciężkiej pracy? Jakim sposobem pozafiguralni ciemniący byli wciągnięci w tę służbę? Reformatorzy? Jakimi sześciornakami sposobami to było im uczynione? Co jest zobrazowane w Faraonowym rozkazaniu przystawom i urzędnikom ludu, żeby odmawiali Izraelitom słuchania rzekomych kłamliwych słów?

(22) Co jest zobrazowane przez pójście ciemniących i urzędników ludu do swej pracy? Co ich mówienie do ludu nie przedstawia? Co ono przedstawia w figuralnych i pozafiguralnych ciemniących? Jak, np., to było uczynione przez konserwatywnych i liberalnych religijnych wodzów? Gdzie jeszcze opresje w podobnej intencji były wprowadzone? Co jest zobrazowane przez mówienie ciemniących i urzędników z ludu? "Tak mówi Faraon"? Przez zdanie, "Ja nie będę wam dawał plew." Przez ich rozkaz, "sami idźcie, zbierając sobie plewy [słomę], gdzie znajdziecie"? Przez zdanie, "Bo się najmniej nie umniejszajcie z roboty waszej"? Jaki cel Szatana jest przez to wykazany?

(23) Co jest zobrazowane w rozbieżeniu się Izraelitów po Egipcie? Co jest zobrazowane w szukaniu przez lud ściemnienia zamiast słomy, odmówione im? W śpieszeniu ludu przez ciemniących? Jak to jest widoczne? W jakich sferach? Jaka to jest pędząca moc, która ciemniący do ostateczności? Jak formy przekleństwa działały indywidualnie i wspólnie? Co przedstawia bicie przystawów Izraelskich, tj. urzędników z ludu? Jaką formę przybrało to ciemnienie w świecie reformatorów? Jakie mamy przykłady tego w finansowym, politycznym, moralnym, rzemieślniczo-związkowym i socjalistycznym świecie? Co uczyniły im ich własne błędy? Jaki szatański sposób daje się zauważyć w tych wypadkach? Jakim sposobem to było zdradziecko objawione?

(24) Co jest zobrazowane przez domaganie się ciemniących od dozorców przyczyny niedostarczenia wyznaczonej liczby cegieł? Przez słowo wczoraj? Dziś? Co trzeba w tej łączności pamiętać? Do czego pobudziły ich cierpienia reformatorów? Jak oni działali w grupach? Przez co są te publiczne czyny zobrazowane? Na jakie trzy rzeczy oni szczególnie narzekali? Co było tymi rzeczywistymi ciemniącymi? Jak oni uczynili swe narzekania? Czego pozafiguralne były te narzekania?

(25) Jaki wniosek wyciągamy z oskarżenia ciemniących i z wylizania przystawów Izraelskich swoich własnych cierpień? Jak pozafiguralnie pokazują, że taki wniosek ma być wyciągnięty? Co przedstawiają słowa, "Czemuż tak czynisz sługom twoim"? Słowa, "Słudzy twe biją"? Co jest znanym przykładem takiego ciemnienia? Co jest zobrazowane przez położenie przelożonych Izraelskich winy na Egipcjan? Co pomaga nam wiedzieć, że urzędnicy [przelożeni] Izraelscy przedstawiają reformatorów?

(26) Jakie jest figuralne i pozafiguralne pokrewieństwo w. 17, 18 do w. 7, 8? Jak, w pozafigurze w. 17, 18, Szatan dał odpowiedź? Co jest zobrazowane w widzeniu przelożonych, że źle z nimi? W jakich dwóch sferach i gdzie ta bezskuteczność jest widziana? Jakie jest pokrewieństwo drugiej połowy w. 19 do drugiej połowy w. 11? Co jest zobrazowane przez urzędników Izraelskich, spotykających Mojżesza i Aarona po ich rozmowie z Faraonem? Co to świetnie ilustruje? Co było uczynione z 100,000 kopii dodatkowej Strażnicy z 1-go paź. r. 1896? Co ta Strażnica przepowiedziała odnośnie kwestji srebra? Do czego to pobudziło p. Bryana i innych? Czego pozafiguralne po części to było?

(27) Co przedstawia życzenie przelożonych, żeby Bóg raczył wejrzeć i rozsądzić Mojżesza i Aarona za ich rzekome wyrządzenie im psoty? Co jest zobrazowane przez dotyczące myśli, nasunięte przez ich życzenie? W rzeczywistości, w jaką za wielką pewnością popadli fig. i pozafig. reformatorzy? Przeciw czemu jest przestro-

ga ich postępowanie? Jakie wady objawia w. 21, jako będące w figuralnych i pozafiguralnych przelożonych? Jak powinno się uważać niepopularność u bezbożnych? Jakich zalet koniecznych do otrzymania Prawdy, w. 21 pokazuje, że reformatorom brakowało? Co jest zobrazowane przez mówienie przelożonych, że Mojżesz i Aaron dali miecz w ręce Egipcjan, aby ich zabili? Czyja sprawa ilustruje to? Które jeszcze rzeczy ilustrują wypełnienie się tej figury?

(28) Co przedstawia wrócenie się Mojżesza i raportowanie swego niepowodzenia Jehowie? Jego żal z powodu wylonionej sytuacji? W jaki sposób nasz Pan wyraził pozafigurę postąpienia Mojżesza w w. 22 i 23? Pomimo ostrzeżeń, dlaczego Mojżesz jak również Jezus czuli się zawiedzeni z wyniku? Co w. 22 i 22 objawia nam? Przeważnie które rzeczy naszego Pana one nasuwają naszym umysłom i sercom? Jak zacytowane ustępy udowodniają to? Jakie doświadczenie, trudne do zniesienia, tutaj nasuwa się na myśl? Jakich lekcji szczególnie możemy się nauczyć z w. 22 i 23?

(29) Ile dotąd przebadaliśmy z 2 Ks. Mojżeszowej? O czym zastanawialiśmy się w ostatnich dwóch wierszach 2 Ks. Moj. 5? Co pokazuje 2 Ks. Moj. 6:1-3? Co było pierwszym zarysem Boskiego zachęcania figuralnego i pozafiguralnego Mojżesza? Co to znaczyło dla Faraona i Szatana? Co przedstawia zachęcenie Mojżesza? Dlaczego Ojciec Niebieski zachęcił naszego Pana? Jak Bóg uczynił odnośnie zapobiegawczych środków Faraona i Szatana? Jaka mowa jest figurą na to? Jakiej wiedzy naprzód ta mowa wskazuje, że Mojżeszowi i naszemu Panu brakowało? Kiedy ona była im dana, jako wiedza naprzód? Co ta wiedza naprzód uczyniła Mojżeszowi i Jezusowi w ich żalu z powodu dotyczącej opresji Izraela? Czego mocna ręka Boska dokonałaby w figurze i pozafigurze? Jaka jest różnica w figurze i pozafigurze pomiędzy wypuszczeniem Izraela, a wypędzeniem go?

(30) Dlaczego w figurze i pozafigurze Bóg powtarzał to, co mówił? Dlaczego ten nacisk? Co to przedstawia? Co przedstawia Boskie mówienie, "Jam Jehowa"? Jak to tak było? Jak kontrast jest uczyniony w w. 3? Co to przedstawia? Jaka jest różnica pomiędzy faktycznymi objawieniami Boga w Żniwie Żydowskim, a obecnego żniwa? Który specjalny przymiot Boski był czynny w rzeczywistych objawieniach Żniwa Żydowskiego? Jak można to udowodnić Pismem Św.? Który specjalny przymiot Boski był czynny w rzeczywistych objawieniach Parousji i Epifanii? Jak one postępują? Jakie to były faktyczne objawienia żniwa żydowskiego, zobrazowane przez imię, Bóg Wszchemogący, a te obecnego Żniwa przez imię, Jehowa? Gdzie się znajdują szczegóły o tym?

(31) Jakie aluzje są podane w w. 4? W w. 5—8? W omawianiu których wierszy były one figuralne i pozafiguralnie przedstawione? Co więc nie potrzebujemy tu czynić? Co tutaj będzie wyjaśnione? Który jest pierwszy z tych zarysów? Co to wyrażenie znaczy? W czym te rzeczy się wypełniły figuralnie? Jakie są pozafigury? Kiedy znaczenie tych będzie dane szczegółowo? Jaki jest drugi z takich zarysów? Co on przedstawia? Co przedstawia zapewnienie, że Izrael pozna, że ich Bogiem jest Jehowa? Co całe przemówienie w. 1—3 przedstawia? Co powinniśmy się nauczyć z niego? Jaki godzien uwagi fakt jest nam w ten sposób dany pod uwagę? W czym to jest zobrazowane?

(32) W czym Bóg powiedział, że Izrael Go pozna, jako Jehowę? W jakich dwóch zarysach On działał względem Izraela? Jakie przymioty się w tym objawiły? Co pozafiguralnie powinno być naszą odpowiedzią na poprzednie trzy pytania? Jaką charakterystykę mają dotyczące zapewnienia? O czym one zapewniają Kościół? Świat? Czego te są pozafigury? Co jest zobrazowane przez przysięgę (1 Ks. Moj. 22:16-18), uczynioną Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi? Co ta przysięga nam uczyniła? Zwłaszcza w jakich warunkach? Czym jest dla nas ta obietnica dana pod przysięgą? Co ma do czynienia w figurze i pozafigurze Boskie dodanie do obietnicy zdania, "Jam jest Jehowa"? Co rzeczywiście jest gwarancją? Co powinno za to być dane Bogu Przez kogo?

ODPOWIEDZI NA PYTANIA

Pytanie: -W Psalmie 121: 5, 6 czytamy: "Pan jest stróżem twoim; Pan jest cieniem twoim po prawej ręce twej. We dnie słońce nie uderzy na cię, ani miesiąc w nocy". Co mamy rozumieć przez słońce i księżyc i przez dzień i noc?

Odpowiedź: - Zdaje się, że użycie słów dzień i noc znajdujących się w Ps. 91: 5, daje nam wskazówkę do takiegoż użytku takich samych słów w wierszach podanych w pytaniu. W Ps. 91: 5 dzień przedstawia okres Parousji, a noc okres Epifanii. Strach nocny z Ps. 91: 5 jest wielkim uciskiem (Iz. 21: 11, 12; Ew. Jana 9: 4), a strzała latająca we dnie, tego samego wiersza, jest błęd rozpowszechniany podczas Żęcia lub w czasie Parousji. Tak samo rozumielibyśmy, że dniem naszego pytania jest okres Parousji, a nocą okres Epifanii. Słońce i księżyc mają różne symboliczne znaczenia w Biblii, lecz w tym wyjątku, jak i w Ks. Iz. 30: 26, słońce

zdaje się przedstawiać Nowy Testament, a księżyc Stary Testament. Zgodny z tą myślą jest ten fakt, że nauki parousyjne głównie pochodziły z Nowego Testamentu, a nauki epifaniczne głównie pochodzą ze Starego Testamentu. Niewierni z czasu Parousji zostali uderzeni - pobici i potknięci się - przez nauki Nowego Testamentu, podczas gdy niewierni z czasu Epifanii są uderzani - pobijani i potykają się - głównie przez nauki Starego Testamentu. Pierwsze nauki są przyrównane do promieni słonecznych, ponieważ one są jaśniejsze przedstawione w Nowym Testamencie, podczas gdy te drugie nauki są przyrównane do promieni księżyca, ponieważ są ciemniej przedstawione w Starym Testamencie głównie w figurach i symbolicznych proctwach. Lewicy są wielce niezadowoleni z nauk epifanicznych, toteż krzyczą przeciw nim uchybiające "figury! figury! figury!" W przeciwieństwie z

doświadczeniami niewiernych, Psalm 121: 5, 6 obiecuje wiernym, że podczas Parousji nie będą uderzeni - pobici i nie potkną się - przez nauki Nowego Testamentu, to znaczy, że we właściwym czasie staną się im jasne, chociaż tymczasowo mogą być w zamieszczaniu odnośnie tychże nauk; a również podczas Epifanii nie będą uderzeni - pobici i nie potkną się - przez nauki Starego Testamentu, to znaczy, że we właściwym czasie one również staną się im jasne, chociaż tymczasowo mogą być w zamieszczaniu odnośnie tychże nauk. A tak w tym ustępie jak i w Ps. 91: 5 wierni mają przyrzeczone zapewnienie iż nie potkną się o błąd. Zobacz również Ew. Mat. 24: 24. P. 1923, 12.

Pytanie: - Jeżeli klasy Eliasza rozłączyły się w 1917 r. przez opuszczenie Towarzystwa przez klasę Eliasza, do jakiej klasy należą ci, co opuścili Towarzystwo dopiero w 1928 roku?

Odpowiedź: - Ci co opuścili Towarzystwo w roku 1928, lub w jakimkolwiek innym czasie, gdy dowiedzieli się o prawdziwej sytuacji, że odbyło się przywłaszczenie władzy przez J. P. B. i jego popelników, i że J. F. R. został im objawiony jako zły sługa, i pomimo, że jego różne błędy były przedstawiane, a oni jednak starali się z najlepszymi wysiłkami żyć według ślubu ich poświęcenia, należą zapewne do klasy Eliasza. W roku 1917 największe rozdzielenie którekolwiek odbyło się w historii Kościoła zaczęło się w przedstawicielach każdej klasy, w Ameryce i Brytanii, i prędko rozszerzyło się na cały świat. Nie mamy przypuszczać, że wszystkie jednostki były już rozdzielone w tym czasie, jakoby się jeden od drugiego rozłączył. Tylko rozłączenie klas odbyło się wtenczas. P. 39'14.

Pytanie: - Twierdzisz, że dni Syna człowieczego są tylko dwa, dzień Parousji i dzień Epifanii. Za "dni Noego" i za "dni Lot", czy były tam tylko dwa specjalne dni, które były typem na dwa dni Syna Człowieczego?

Odpowiedź: - Ja nie twierdę, że dni Syna Człowieczego są tylko dwoma dniami. Ja twierdę, że Parousja - obecność naszego Pana - jest tysiącletnim dniem (Abraham radował się widzieć mój dzień) lecz że także są dwa specjalne dni na początku tego tysiącletniego dnia, że pierwszy z tych jest 40 lat długim i jest nazwany Parousją, ponieważ był dniem przybycia - początkiem Jego obecności - od 1874 do 1914, w którym to czasie nasz powró-

DLA OGÓLNEJ WIADOMOŚCI

Niedawno temu ukazała się gazetka pod tyt. Agape Dobrego Pasterza, co znaczy miłość dobrego pasterza. Ona podaje, jako swego redaktora i wydawcę A. Krukowskiego. W czasie odprawienia C. K. z oficjalnej łączności z ruchem epifanicznym, ten rzekomy redaktor i wydawca nie był poświęcony, chociaż przychodził na zebrania C. K. On jeszcze jest stronnikiem C. K. Warszawscy bracia, którzy go znają, mówią, że on nie ma wystarczającego religijnego wykształcenia ani dostatecznej znajomości Prawdy, żeby mógł być redaktorem religijnego pisma. Rozumie się, on jest tylko maską dla C. K., który wie, że jego złodziejstwa, kłamstwa, obłuda, niewierność i judaszowski charakter były tak dobitnie wyjawione, że utracił wpływ nie tylko między epifanicznymi przyjaciółmi, ale także pomiędzy tymi, co trzymają się z Brzaskiem, z którymi na krótki czas on się połączył po opuszczeniu ruchu epifanicznego. Będąc głodny za pieniędzmi, które jego dusza miłuje i utraciwszy większość swych zwolenników; np., utracił wszystkich swoich zwolenników w Łodzi, większość tych w Bydgoszczy, i także w innych miejscach opuścili go, on chce powiększyć ich liczbę, żeby mógł dostać ich pieniądze, co zdaje się być głównym celem jego zajmowania się religią.

W tej gazetce, mylnie nazwanej Agape Dobrego Pasterza, która rzeczywiście powinna być nazwana, Miłość Pieniądzy Złego Pasterza, po niewyraźnym zarzucaniu doktrynalnym, figuralnym i symbolicznym naukom i to wbrew 2 - go listu św. Piotra 1: 3 - 5; 3: 18, on powtarza kłamstwa, które M. Kostyn wydał w swoim piśmie w 1935 r. Złośliwe rozpowszechnianie kłamstwa, które on

cony Pan postanowił "wiernego i roztrzonego sługę" do nadzorowania pracy żniwa ("zgromadźcie Mi świętych Moich do Mnie, tych, którzy uczynili ze Mną przymierze przez ofiarę"). Gdy ta praca była dokonana, Epifania, czyli dzień manifestacji, dzień 40 lat ucisku, nastąpił, i jeszcze się w nim znajdujemy. Dzień przybycia był dniem, którego uczniowie pragnęli widzieć (Łuk. 17: 22). Wypadki w dniach Noego były typem na oba dni, lecz mianowicie na dni Parousji, gdy zaś wypadki w dniach Lotowych są typem mianowicie na wypadki Epifanii, w którym czasie Syn Człowieczy "się objawia" jak tłumaczenie Rotherhama (i polska Biblia) podaje, (Łuk. 17: 26 - 30) i odnosi się szczególnie do Wielkiego Grona, gdy dni Noego odnoszą się mianowicie do dnia Parousji, do wybrania i uwielbienia Kościoła, a po potopie (po ucisku) nastaną czasy odrodzenia. P. 39'15.

Pytanie: - My którzy nie znaliśmy Prawdy aż w r. 1918 lub później, czy myślisz, że utraciliśmy nagrodę?

Odpowiedź: - Nie jest to kwestją znajomości Prawdy, lecz kwestią poświęcenia. Jeżeli którykolwiek mieli dosyć światła i wiedzy, aby się zupełnie poświęcili przed 1914 i żyli podług tego poświęcenia, tacy mogą mieć przystęp do nagrody lecz nie po 1914 roku. Przed setki lat nie były otwarte drzwi do wysokiego powołania, jednak żyli w tych czasach ludzie z zacnymi i pięknymi charakterami, którzy byli usprawiedliwieni do społeczności z Bogiem, których nazywamy Starożytnymi Świętymi. Potem przysłała zmiana i drzwi zostały otwarte do wysokiego powołania, a gdy liczba wybranych przez spłodzenie ich z Ducha się dopełniła, drzwi zostały zamknięte i wszyscy poświęcający się od tego czasu są Młodocianymi Świętymi. P. 39' 15.

Pytanie: Jeżeli Cham był przestępcą, dlaczego spadło przekleństwo na Chanaana, (1 Moj. 9: 22, 25) który był najmłodszym z czterech synów Chama?

Odpowiedź: Przekleństwo Noego spadło na Chama, jako kontrast błogosławienia Sema i Jafeta, i ich synów i potomstwa. I aby wskazać, iż żaden z synów Chamowych nie uszedł przekleństwa, Chanaan najmłodszy z czterech synów jest tylko podany, aby przez to pokazać, że przekleństwo przyszło nawet aż na najmłodszego. A fakty tego dowodzą ponieważ nad czterema rasami potomstwa Chama (murzynów) przekleństwo najwięcej spoczywało, że byli poddani do służalnej pracy potomkom Sema i Jafeta. P. 37, 100.

raz uznawał za kłamstwa i jeszcze wie, że są takimi, pokazuje ile miłości w nim się znajduje. M. Kostyn dostał te kłamstwa od J. F. R'a, który po C. K. jest najklosalniejszym fałszerzem, z którym kiedykolwiek mieliśmy do czynienia. Zupełnie zbililiśmy te fałszywe marcowej Teraz. Prawdzie 1936 r., num. 81, do którego odsyłamy naszych czytelników po nasze odpowiedzi na zarzuty w gazetce mylnie zatytułowanej Agape Dobrego Pasterza.

Ażeby dać swej gazetce choćby jaką taką powagę, tak jak Szatan cytował z Pisma św., tak on, bez wspomnienia o tym, cytuje z artykułów br. Russella. Rozumie się, że to jest zamierzone, jako przynęta dla nie mających się na bacności. Między innymi rzeczami, ta gazetka twierdzi, że jej zadaniem będzie wyjawiać zło pomiędzy ludem Pańskim. Podajemy sugestie, żeby on zaczął od siebie. Potem, gdy wyjmie belkę ze swego oka, może będzie w stanie wyjąć żdzbło z ócz innych. Jednak nie mamy nadziei, że on wyjmie belkę ze swego oka; ponieważ Paweł mówi nam w liście do Żyd. 6: 4 - 6, że niektórych jest niemożliwe odnowić ku pokucie [żału za grzechy - opamiętaniu się], a C. K. należy do tej klasy.

Brat C. J. Schmidt odwiedzi Braci w Buffalo i Niagara Falls. N. Y. w wycieczce pielgrzymkiej 4 - go lipca.

SPROSTOWANIE: W Ter. Prawdzie No. 100 z Maja tego roku na str. 48, w odpowiedzi na pytanie: "Jak długo trwa nasz Dzień Pojednania" w przedostatniej linii, gdzie jest mowa o zakończeniu się Dnia Pojednania, znajduje się omyłka, i powinno być w roku 2874 zamiast w roku 1874, jak mylnie podano.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależne Dwu-miesięczne Religijne Czasopismo
Paul S. L. Johnson, Wydawca i Redaktor

Będąc wolne od sekt, partyj, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązane do Boga, tak jak ...wyrozmiewa Jego Slowo, to pismo jest .wydawane w ..obronie Prawdy Parousyjnej, udzielonej od Pana przez "onego sługę", jako podstawowej dla wszelkiego dalszego rozwijania się Prawdy; w obronie zarządzeń, czarteru i testamentu, danych od Pana przez "onego sługę", jako obowiązujące korporacje i stowarzyszenia kontrolujące między ludem w Prawdzie i w celu przedstawienia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanicznej, jako pokarmu na czas słuszny dla ludu Pańskiego z wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać.

Dla bezpieczeństwa zasyłać należy pieniądze w Stanach Zjednoczonych przekazami Ekspres Kompanji, bankowymi, pocztowymi, czekiem lub listem poleconym.

Przy żądaniu zmiany adresu prosimy nadesłać tak stary jak i nowy adres. To jest bardzo ważne, oszczędzając nam dużo czasu i niepotrzebnej korespondencji. Prosimy podawać zawsze całkowity adres u góry każdego listu. Kopja **Terazniejszej Prawdy** będzie wysłana darmo proszącym o taką, czy to dla nich lub dla kogo innego, jeżeli ich adresy będą nam wysłane. **Terazniejsza Prawda** jest wysyłana także ubogim Pańskim na tych samych warunkach jak za czasów naszego Pastora. Potwierdzenie odbioru odnowień lub prenumerat jest czynione przez podanie daty na owjcie następnego numeru kiedy się prenumerata kończy. Prosimy w pisaniu listów do nas, o podanie całości dotyczących spraw w każdym liście, a nie polegając na tem, że będziemy pamiętali szczegóły, przeważnie zamówienia, z poprzednich listów. Roczna prenumerata \$1.00 (5 zł.); pojedyncze kopje 20c (85 gr.). Finansowe sprawy w Polsce mogą być załatwiane z naszym przedstawicielem, W. Stachowiakiem, ul. Kolejowa, 44, Poznań, lub przez naszych Pielgrzymów.